"Póki my żyjemy"

3(3)2003



Kwartalnik Związku Polaków w Armenii "Polonia"





Najlepsze życzenia dobrych, radosnych i błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia oraz zdrowia i pomyślności na każdy z 366 dni Nowego Roku 2004.

KWARTALNIK
„PÓKI MY ŻYJEMY"
REDAGUJĄ:













„Póki my żyjemy" - organ prasowy Związku Polaków w Armenii „Polonia"

Adres dla korespondencji:
Republika Armenia, 375014 Erewań,
ul. Komitasa 65-55
tel./fax. (3741) 23-16-30
e-mail: polonia@arm.r.am
Nr konta: HSBC N 001-133255-101(USD)
Polonia NGO
Swift address MIDLAM22

Związek Polaków w Armenii „Polonia"
Armenia, 375025 Erewań,
ul. Isaakjana 14-9
tel. (3741) 56-80-04

«Póki my żyjemy» - журнал Союза поляков в Армении «Полония».

Адрес редакции:
Республика Армения, 375014
Ереван, ул.Комитаса 65-55
тел./факс.: (3741) 23-16-30
эл. почта: polonia@arm.r.am
Счет: HSBC N 001-133255-101(USD)
Polonia NGO
Swift address MIDLAM22

Союз Поляков в Армении «Полония»:
Армения, 375025 Ереван,
ул. Исаакяна 14-9
тел.(3741) 56-80-04

Kwartalnik ukazuje się
w 3 wersjach językowych:
polskiej, ormiańskiej i rosyjskiej.
Nakład 500 egz.
Выходит раз в квартал на польском, армянском и русском языках.
Тираж 500 экземпляров.

DZIĘKUJEMY

Kwartalnik „Póki my żyjemy" ukazuje się dzięki finansowej pomocy Senatu RP, Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie". Wyrażamy wdzięczność Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska" za pomoc oraz poparcie działalności „Polonii".

БЛАГОДАРИМ

Журнал «Póki my żyjemy» издается благодаря финансовой поддержке Сената РП и фонда «Помощь полякам на Востоке». Выражаем благодарность Содружеству «Вспульнота Польска» за помощь и поддержку деятельности «Полонии».

Opracowanie i druk: OOO „ORAKUŁ" Armenia, 375010 Erewan, ul.P. Buzanda 1/3 tel./fax.: (3741) 54-56-64 e-mail: oracle@web.am
Оформление и графика: ООО „ОРАКУЛ" Армения, 375010 Ереван, ул.П.Бюзанда 1/3 тел./факс.: (3741) 54-56-64 эл. почта: oracle@web.am

KS. JAN TWARDOWSKI

Pomódlmy się w Noc Betlejemską
W Noc Szczęśliwego Rozwiązania -
By wszystko się nam rozplątało,
Węzły, konflikty, powikłania.

Aby się wszystkie trudne sprawy
Porozkręcały jak supełki -
Własne ambicje i urazy
Zaczęły śmieszyć jak kukiełki.

I aby w nas złośliwe jędze
Pozamieniały się w owieczki -
A w oczach mądre łzy stanęły
Jak na choince barwne świeczki.

By Anioł podarł każdy dramat
Aż do rozdziału ostatniego -
Kładąc na serca pogmatwane
Jak na osiołka - kompres śniegu.

Aby się wszystko uprościło,
Było zwyczajne - proste sobie -
By szpak pstrokaty, zagrypiony
Fikał koziołki nam na grobie.

Aby wątpiący się rozpłakał,
Na cud czekając w swej kolejce,
A Matka Boska - cichych ufnych
Jak ciepły pled wzięła na ręce.



Ксёндз ЯН ТВАРДОВСКИЙ

Помолимся в Ночь Вифлеемскую,
В Ночь Счастливого Разрешения,
Чтобы всё у нас пораспутывалось:
Узлы, конфликты, осложнения.

Чтобы трудные все дела наши
Порастаяли как сосульки,
А обиды и амбиции
Смешили нас как куколки.

Чтобы в нас ведьмы злобные
Превратились бы в тихих овечек,
А в глазах - слёзы мудрые,
Как на ёлке - цветные свечки.

Чтобы Ангел драму каждую
Разорвал аж до главы последней,
Положив на сердца запутанные,
Как на ослика - компресс из снега.

Чтобы всё вокруг упростилось бы:
Проще б стало и обычнее;
Чтоб скворец пёстрый, хриплый
Кувыркался на могильной плите.

И чтоб расплакался сомневающийся,
Ожидая чуда в очереди,
А Богоматерь тихих, доверчивых,
Как тёплый плед взяла на руки...

перевод и рис. Анаит Акопян
tłumaczenie i rys.: Anahit Hakopian

SPIS TREŚCI

11 LISTOPADA - DZIEŃ NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI

Ach, jakże mi nie mówić o tych dniach radości
O tej chmurnej jesieni, gdy w szumiącym wietrze
szedł nad miastem rodzinnym pierwszy powiew wolności
Kiedyśmy pełną piersią pili to powietrze
nocą w ciemnych alejach
stłoczeni szpalerem
czekając, aż zapłonie świt nad Belwederem.
Jakże ciebie przywitać radosna swobodo!
I czym uczcić najpiękniej?
Chyba tym uśmiechem
I młodzieńczej poezji burzliwą urodą,
co szła śpiewem przez miasto i wróciła echem.

A.Słonimski,*Niepodległość*

Pieśń, świt, niewyrażalna radość w wierszu Antoniego Słonimskiego to liryczne wspomnienie owej "chmurnej jesieni" roku 1918, kiedy to po 123 latach niewoli Polska odzyskała niepodległość.

11 listopada - dzień-symbol, dzień-hasło, święto Niepodległości naszej Ojczyzny. Ale przecież wolności po przeszło stuleciu niewoli nie odzyskuje się w jeden dzień. Ten bliski nam wszystkim, listopadowy, jedyny dzień jest symbolem końca walki o wolność, uwieńczeniem długotrwałego, mozolnego i okupionego krwią kilku pokoleń procesu zmagania się z więzami niewoli. Proces ten rozpoczął się dokładnie wtedy, gdy Polska - niegdysiejsza potęga, "spichlerz Europy", piastowski kraj, do którego świątyń pielgrzymowali wielcy ówczesnego świata, jagiellońskie mocarstwo, którego rycerze zdołali pokonać Zakon krzyżacki, państwo demokracji i wolności, tolerancji religijnej, przyjmujące w swe granice ludność innych wyznań i narodowości, kiedy ta właśnie Polska w wyniku III rozbioru dokonanego przez Austrię, Prusy i Rosję w 1795 roku utraciła niepodległość i znikła z mapy Europy.

Pozbawieni własnego państwa, Polacy nie stali się jednak" wygnańcami z polskości", nie stali się również bezwolnymi marionetkami w rękach zaborców.

W ciągu owych 123 lat niewoli podejmowali walkę zbrojną kilka razy.

Powstańcy, którzy walczyli w powstaniu listopadowym (1830r.), pierwszym od czasy upadku I Rzeczypospolitej zrywie niepodległościowym, swój "nierozważny krok", jakim ich udział w wojnie widzieli i zaborcy, i inne państwa europejskie, okupili przede wszystkim ogromnym wychództwem, które w historii nosi miano Wielkiej Emigracji (ok. 10 tys. emigrantów). Ale i to nie zniweczyło w Polakach ducha narodowego. Wielka Emigracja bowiem żyła, tworzono ugrupowania polityczne, rozwijała się polska kultura, myśl naukowa, powstawała wielka poezja romantyczna. Polakom, którzy pozostali w kraju przyszło zmierzyć się z innymi represjami popowstaniowymi: zsyłki na Sybir, przesiedlenia, więzienia, przymusowe wcielenia do wojska rosyjskiego, konfiskaty majątków, likwidacje polskich instytucji naukowych i szkół wyższych. Nieco korzystniejsza sytuacja panująca w zaborze austriackim, a także i pruskim, nie zmieniała sytuacji: Polska była nadal zniewolona. Kolejny raz hasło do walki podali patrioci z Krakowa. Jednak i powstanie krakowskie z 1846 r. zakończyło się klęską.

Największe nadzieje przyniosło powstanie styczniowe, które trwało prawie półtora roku (1863-64). Niestety, pomimo ogromnej determinacji powstańców, niezwykłej woli walki i zjednoczenia narodu w "chwili próby"- powstanie upadło. Popowstaniowe represje zaborców były niezwykle silne. Chciano bowiem na zawsze ukrócić niepodległościowie zapędy tego butnego, nieposłusznego narodu. Oprócz zsyłek, więzień, egzekucji uderzono tym razem silniej w serce polskości - w kulturę i język polski. Rozpoczęto systematyczną rusyfikację i germanizację szkolnictwa, prześladowano też Kościół katolicki jako ostoję tradycji i kultury narodowej.

Wychowani na Mickiewiczu i Słowackim Polacy zdołali jednak zachować "ojczyznę myśli". Dzięki zoorganizowanym formom tajnego nauczania, ale przede wszystkim dzięki mądremu, patriotycznemu wychowaniu w polskich domach, potomków Lecha nie oduczono ojczystej mowy, nie zdołano pozbawić ich korzeni, wynarodowić...

Polacy wciąż wierzyli, że zdołają zrzucić jarzmo niewoli i angażując się w pracę organiczną i pracę u podstaw, czekali na sprzyjającą walce z zaborcami sytuację polityczną na arenie międzynarodowej.

Do Ciebie Panie w dziejowej godzinie
Głos Twego ludu z ziemi polskiej płynie
Wróć nam o Boże ojczyznę kochaną
W troje rozdartą i w morzu krwi skąpaną.

Sto lat niewoli znieśliśmy w pokorze.
Wyzuci z ziemi, pogardą karmieni.
Twa sprawiedliwość wszystko zwrócić może,
Twoja Opatrzność złe w dobre przemieni.

Wojna się sroży, lud polski znękany,
Biedny i głodny - kiedy koniec? - pyta.
Kiedy opadną gniotące kajdany?
Kiedy nam przyszłość jaśniejsza zaświta?
[...]
Niech nasza Polska wśród narodów stanie
Dzielna i mądra, jednością złączona,
O to Cię prosim z głębi duszy Panie,
Ojcowskie ku nam wyciągnij ramiona!

Helena Bocheńska, *Modlitwa za Polskę*

Wydarzenia rewolucji 1905-1907 w Rosji stanowiły wstęp do zbliżającej się nieuchronnie wojny światowej. Skłócenie zaś mocarstw rozbiorowych i znalezienie się Rosji, Niemiec i Austro-Węgier w przeciwnych blokach wojskowych dawało Polsce szansę na upragnioną wolność.

Polacy wzięli aktywny udział w wojnie, walcząc niekiedy po przeciwnych stronach frontu. Wiązało się to z funkcjonowaniem dwóch ośrodków politycznych. Jeden z nich związany był z Józefem Piłsudskim (współpraca z Austro-Węgrami i Niemcami przeciw Rosji). Zorganizował on Kompanię Kadrową, a potem sławione pieśniami Legiony Polskie. Był dowódcą słynnej I Brygady.

W podziemiach mrocznych kazamat
gdzie grzechem była myśl wzniosła,
jak pacierz w sercu dziecięcym,
piastowa Polska w nas rosła.

Śnił nam się pod okiem zbirów
królewski sen Kołodziejów,
zbudzony męką Konarskich
i krwawym buntem Okrzejów.

Bóg mękę i krew odważył,
wybrał z nich wszystko najczystsze-
i taką Polskę poniosła
Pierwsza Kadrowa w tornistrze...

Edward Słoński, *Pierwsza Kadrowa*

Drugi ośrodek polityczny skupiał się wokół postaci Romana Dmowskiego, przywódcy Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego. Stworzył on Legion Puławski i Korpus Polski.

Żołnierze sprawy polskiej zoorganizowali się również w Legion Bajończyków, powstały we Francji, pod dowództwem gen. Józefa Hallera.

I wojna światowa zakończyła się 11 listopada 1918r. podpisaniem w Campiegne pod Paryżem zawieszenia broni między Niemcami a mocarstwami zachodnimi.
Dzień ten stał się również symbolem odzyskania niepodległości przez Polskę. W tym dniu bowiem Rada Regencyjna w Warszawie (przedstawicielstwo Polaków utworzone w 1917r. przez Niemcy) przekazała Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu władzę wojskową a później także cywilną. W tym też dniu rozbrojono niemiecki garnizon w Warszawie, co stało się symbolem uwolnienia Polski od znienawidzonego obcego jarzma. Polska stała się nareszcie wolną!

Polsko, nie jesteś ty już niewolnicą!
Łańcuch twych kajdan stał się tym łańcuchem
Na którym z lochu, co był twą stolicą lat sto,
Swym własnym dźwignęłaś się duchem!

Żadne cię miana nad to nie zaszczycą
Co być nie mogło przez wiek twą ozdobą!
Polsko, nie jesteś ty już niewolnicą!
Lecz czymś największym, czym być można:Sobą!

Leopold Staff, *Polsko, nie jesteś ty już niewolnicą*

11 listopad 1918 roku rozpoczyna istnienie II Rzeczypospolitej, jednak odbudowa państwowości polskiej trwała jeszcze kilka lat. Najpierw tworzono lokalne ośrodki władzy, a uwieńczeniem tego procesu było powstanie rządu centralnego. Pierwszym premierem tego rządu został Jędrzej Moraczewski, kolejnym-znany patriota i pianista Ignacy Jan Paderewski.

Granice II RP ustaliły się ostatecznie dopiero w 1922r. (walki o Lwów, powstanie wielkopolskie, traktat wersalski z 1915r., plebiscyty o przyznanie Śląska, Warmii, Mazur, Powiśla, wojna polsko - bolszewicka-1920r.). W tym też roku II Rzeczypospolita wybrała pierwszego swego prezydenta-Gabriela Narutowicza.

Wraz ze stopniowym odradzaniem się państwowości polskiej (wybory do Sejmu, Mała Konstytucja-1919r., Konstytucja marcowa-1921r.) odradzało się życie w Polsce: kultura, nauka, literatura i sztuka, a także życie codzienne każdego Polaka:

Będziemy znowu mieszkać w swoim domu,
Będziemy stąpać po swych własnych schodach.
Nikt o tym jeszcze nie mówi nikomu,
Lecz wiatr już o tym szepce po ogrodach.

Nie patrz na smutnych tych ruin zwaliska.
Nie płacz. Co prawda, łzy to rzecz niewieścia.
Widzisz żyjemy, choć śmierć była bliska.
Wyjdźmy z tych pustych ulic na przedmieścia.

[...]

Wystawy puste i zamknięte sklepy.
Życie się skryło chyba w antypodach.
Z pudłem grzebyków stoi biedak ślepy...
Będziemy stąpać po swych własnych schodach.
[...]

Kot się pod murem przeciąga leniwo,
Na rogu człowiek rozmawia z człowiekiem...
Znowu w sklepiku zjawi się pieczywo
I znów zabrzęczą rano bańki z mlekiem.

Przejdą dni ciężkie klęski i rozgromu
I zapomnimy o ranach i szkodach...
Będziemy znowu mieszkać w swoim domu,
Będziemy stąpać po swych własnych schodach.

Leopold Staff, fragm. *Pierwsza przechadzka*

Rok 1918 rozpoczyna trwającą zaledwie 21 lat historię niepodległej II Rzeczypospolitej, dla której wraz z dniem 1 września 1939 roku rozpoczęła się kolejna gehenna.

Ale tradycja jest żywa. I w niej żyje historia pokoleń.

Wartość polskich zrywów niepodległościowych, polskiej niezgody na obce jarzmo, na niewolę i próby wynarodowienia, poczynając od Kościuszki, poprzez powstańców z listopada, stycznia, przez I i II wojnę światową - to dało nam - współczesnym wzorce, genetyczne niemal *veto* na to, co narzucone i ta właśnie tradycja pozwoliła nam znów sprzeciwić się, wywalczyć wolność, rozpocząć przełom, zbudować wolną, niepodległą, niezawisłą III Rzeczypospolitą.

Jesteśmy więc dłużnikami Tamtych i nimi jesteśmy.
Jeśli zasypiesz źródło starodawnej pieśni?...
Będziesz do głuchych mówić szczątkami języka.

Zbigniew Jerzyna

Dominika Izdebska



Wojciech Kossak, "Drogi Żołnierza Polskiego"(1934)
Войцех Коссак, "Пути польского солдата"(1934)

11 НОЯБРЯ - ДЕНЬ НЕЗАВИСИМОСТИ ПОЛЬШИ

... Ах, как же мне не говорить о радостных тех днях,
Об осени той облачной, когда в шумящем ветре
над родимым домом ощущалось первое дуновение свободы...
(А.Слонимский *Независимость*, фрагмент)

В стихотворении Антония Слонимского - ощущение радости, лирические воспоминания о той "облачной осени" 1918 года, когда после 123 лет неволи Польша обрела независимость.

11 Ноября - это день-символ, день-призыв, праздник Независимости нашей Отчизны. Но ведь после столетия неволи не обретёшь свободы за один день. Этот близкий всем нам особенный ноябрьский день является символом конца борьбы за свободу, венцом долгого морального и оплаченного кровью нескольких поколений процесса борьбы с узами рабства. Процесс этот начался именно тогда, когда Польша, когда-то могущественная страна, "житница Европы", Пястов край, к святыням которой совершали паломничество вельможи тогдашнего мира, Ягеллонская держава, чьи рыцари смогли победить Орден крестоносцев, государство демократии и свободы, религиозной толерантности, открытой для разных вероисповеданий и национальностей,- именно эта Польша после III раздела, организованного Австрией, Пруссией и Россией в 1795 году, потеряла независимость и исчезла с карты Европы.

Лишенные собственного государства, поляки всё-таки не стали "изгнанниками из польскости", не стали также безвольными марионетками в руках поработителей. В течение тех 123 лет неволи несколько раз начинали они вооружённую борьбу.

Повстанцы, которые участвовали в ноябрьском восстании (1830г.), первом со времён падения I Речи Посполитой, за свой "безрассудный шаг", каким считали поработители и другие европейские государства их участие в войне, поплатились прежде всего Великим Исходом, который в истории носит название Великой Эмиграции (около 10 тысяч эмигрантов). Но и это не уничтожило в поляках народного духа, так как Великая Эмиграция жила - создавались политические группировки, развивалась польская культура, научная мысль, рождалась высокая романтическая поэзия. Полякам, которые остались в стране, пришлось смириться и с другими послеповстанческими репрессиями: ссылками в Сибирь, переселениями, тюрьмами, насильственной мобилизацией в русскую армию, конфискацией имущества, ликвидацией польских научных учреждений и высших школ. Чуть более благоприятные условия, сложившиеся под властью Австрии и Пруссии, не меняли в целом ситуации: Польша всё-таки оставалась порабощённой.

В очередной раз призыв к борьбе прозвучал от патриотов из Кракова. Однако "краковское восстание" 1846г. также закончилось поражением.

Самые большие надежды принесло январское восстание, которое длилось почти полтора года (1863-1864г.г.). К сожалению, несмотря на решительность повстанцев, необыкновеную волю к борьбе и объединение народа "в час пробы"- восстание потерпело поражение. Послеповстанческие репрессии были необыкновенно жестокими. Поработителям хотелось таким образом навсегда укротить стремление к независимости этого дерзкого, непослушного народа. Кроме ссылок, тюрем, казней, на этот раз ещё больнее ударили в само сердце польскости - в культуру и язык.

Началась систематическая русификация и германизация школы, а также преследования Католической Церкви как хранительницы народных традиций и культуры. Однако, воспитанные на стихах Мицкевича и Словацкого, поляки смогли сохранить "Отчизну мысли...". Благодаря организации тайных форм обучения и прежде всего благодаря мудрому, патриотическому воспитанию в польских семьях, потомков Леха не смогли отлучить от родной речи, не смогли оторвать их от собственных корней, лишить польскости.

Поляки продолжали верить в то, что смогут сбросить ярмо неволи, и, включаясь в "органическую деятельность и деятельность у основ " (девиз эпохи позитивизма), ждали удобного момента в политической ситуации на международной арене, которая помогла бы в борьбе с поработителями.

События революции 1905-1907г.г. в России стали прелюдией неотвратимо приближающейся мировой войны. Вражда между Россией, Германией и Австро-Венгрией и то, что оказались они в разных военных блоках, давало шанс Польше на долгожданную свободу. Поляки активно участвовали в войне, часто сражаясь по разные стороны фронта. Это было связано с существованием двух политических центров. Один из них был связан с Юзефом Пилсудским (сотрудничество с Австро-Венгрией и Германией против России). Он организовал Кадровую Кампанию, а впоследствии - прославленные в песнях польских Легионы. Был командующим легендарной I Бригады.

Второй политический центр сосредоточился вокруг фигуры Романа Дмовского, возглавляющего народно-демокра-тическую партию. Он организовал Пулавский Легион и Польский Корпус. Солдаты польской идеи объединились также в Легион Байончиков (от названия местности во Франции), возникшей под командованием генерала Юзефа Галлера.

Первая мировая война окончилась 11 ноября 1918 года подписанием в *Campiegne* под Парижем договора о прекращении вооружённых действий между Германией и другими западными державами. День этот стал также символом обретения Польшей независимости. В этот день Рада в Варшаве (представительство поляков, созданное в 1917г. Германией) передала Маршалу Юзефу Пилсудскому военную власть, а чуть позже - и гражданскую. В этот день был разоружён немецкий гарнизон в Варшаве, что стало символом освобождения Польши от ненавистного чужого ярма. Польша стала наконец вольной.

День 11 ноября 1918 года стал датой начала существования II Речи Посполитой. Однако строительство польской государственности продолжалось ещё несколько лет.

Вначале были организованы местные центры власти, а венцом этого процесса было появление центрального правительства. Первым премьером этого правительства стал Енджей Морачевский (следующим стал знаменитый пианист и патриот Игнатий Ян Падеревский).

Границы II Речи Посполитой окончательно сформировались только в 1922г. (битва за Львов, Восстание великопольское, Версальский трактат 1915г., плебисциты принятия Шлёнска (Силезии), Вармии, Мазур и Повисшла, война польско-большевистская 1920г.). В том же году II Речь Посполитая выбрала своего первого президента - Габриэля Наруговича.

Вместе с постепенным возрождением польской государственности (выборы в Сейм, малая Конституция 1919г., мартовская Конституция 1921г.) возрождается также жизнь в Польше: культура и наука, литература и искусство, а также обыденная жизнь каждого поляка.

1918 год открывает собой всего лишь 21-летнюю историю независимости II Речи Посполитой, для которой с 1 сентября 1939 года началась очередная ... геенна.

Но традиция жива. И в ней живёт история поколений.

Память о польских восстаниях, польский дух несогласия на жизнь под чужим игом, на рабство и попытки уничтожения нации - всё это - начиная с Костюшки, включая повстанцев ноябрьских и январских, I и II мировые войны - дало нам, современникам, почти в генах сидящее "veto" на всё то, что нам навязывают, и именно эта традиция позволяет нам вновь противостоять насилию, отвоёвывать свободу, начинать изменения, строить свободную, независимую III Речь Посполиту. А потому мы - должники Тех, и мы - Они .

"Если засыпешь родник старинной песни ...
Будешь говорить с глухими обломками языка".

[Збигнев Ежина]

Доминика Издебска

WYWIAD Z AMBASADOREM RP W ARMENII - WIKTOREM ROSSEM



Ambasador RP w Armenii Wiktor Ross

- Szanowny Panie Ambasadorze, w imieniu zespołu redakcyjnego kwartalnika "Póki my żyjemy", naszych Czytelników oraz wszystkich członków "Polonii" raz jeszcze pragniemy powitać Pana i pogratulować pełnienia tak zaszczytnej funkcji jaką jest stanowisko Ambasadora RP w Armenii. Mieliśmy już możliwość spotkać się z Panem, jednak każda nowa osoba, a zwłaszcza pełniąca tak zacną funkcję, wzbudza zainteresowanie współpracowników.

Mamy nadzieję, że zaspokoi Pan naszą ciekawość i opowie nam o sobie, swojej pracy zawodowej, podzieli się z nami swoimi wrażeniami z nowego miejsca pracy. Będziemy wdzięczni, za szczere i otwarte odpowiedzi na nasze pytania.

- Bardzo dziękuję za miłe słowa powitania. Jestem bardzo szczęśliwy, że mogę ponownie współpracować z Rodakami mieszkającymi za granicą. Mam nadzieję, że ta współpraca będzie układała się pomyślnie, z korzyścią dla niewielkiej, ale interesującej grupy jaką jest Polonia ormiańska.

Moja dotychczasowa kariera zawodowa miała charakter raczej naukowy niż dyplomatyczny. Po ukończeniu Uniwersytetu Warszawskiego w 1971r. i rocznym pobycie na tejże uczelni, podjąłem pracę w Szkole Głównej Handlowej jako wykładowca nauk politycznych. W 1980r. obroniłem pracę doktorską na Uniwersytecie Warszawskim. Moja praca naukowa zawsze była związana z problematyką rosyjską - rosyjską myślą polityczną, ruchami społecznymi itp.

Czas po 1981 roku był dla mnie okresem intensywnej pracy w seminariach, zajęć ze studentami oraz pracy o charakterze nieoficjalnym. Zawsze starałem się przekazać polskiej młodzieży ważne informacje dotyczące naszego wielkiego sąsiada.

W 1991r. zaproponowano mi pracę na rzecz Ministerstwa Spraw Zagranicznych.We wrześniu, w trzy tygodnie po puczu sierpniowym, wyjechałem do Moskwy jako zastępca ambasadora. ZSRR chylił się już ku upadkowi. Po rozpadzie Związku Radzieckiego, co było dla polskiej ambasady niezwykle ważnym doświadczeniem, trzeba było ogarnąć ogrom problemów. Ambasada RP nie była do końca, pod względem merytorycznym, kadrowym, do tego przygotowana. Szybkie przemiany polityczne, ekonomiczne, społeczne były jednym z powodów, dla którego wówczas do obsadzania stanowisk wybierano raczej naukowców niż profesjonalnych dyplomatów, ponieważ trzeba było na bieżąco analizować przemiany w polityce, ekonomice, społeczeństwie. Rozpad ZSRR wiązał się oczywiście z powstaniem nowych państw. Polska wykazała dużą aktywność, aby być obecną w każdym z tych państw, co wiązało się z problemem nawiązywania stosunków ekonomicznych, tak z najbliższymi sąsiadami: Ukrainą, Białorusią, krajami nadbałtyckimi, jak i dalszymi np. Kazachstanem, w mniejszym stopniu z Zakaukaziem. Zostałem wytypowany, jako ówczesny szef pionu politycznego, do monitorowania rozwoju wypadków w całym byłym ZSRR, w związku z czym bardzo dużo podróżowałem po państwach Azji Centralnej i Zakaukaziu. Po 3 latach zostałem ambasadorem w Republice Mołdawii, naszego, wprawdzie niegraniczącego bezpośrednio z Polską, ale historycznie bliskiego sąsiada, gdzie istnieje liczna polska diaspora. Ten epizod trwał 6 lat. Było to o tyle trudne, że zakładałem polską placówkę praktycznie od zera.

Praca z Polonią mołdawską dostarczała wiele satysfakcji, ale i problemów. W Mołdawii istnieją dwa ośrodki polonijne. Jeden położony na północy kraju, który był dobrze zorganizowany, pracowity, w którym aktywnie prowadzona była praca społeczno-kulturalna. Dzięki wysiłkom Ambasady i przede wszystkim samej Polonii uzyskaliśmy tam pełnowartościowy budynek. Trudniej było w Kiszyniowie, może dlatego, że w stolicy ludzie są bardziej pochłonięci codziennością.

Niemniej jednak funkcjonowanie dwóch domów polskich w tak małym kraju jakim jest Mołdawia oraz w jakimś stopniu zintegrowane środowisko polonijne jest na pewno sukcesem polskiej Ambasady.

Po powrocie do kraju w 2000 roku przez kolejne trzy lata pracowałem w Ministerstwie Spraw Zagranicznych - najpierw jako wicedyrektor Departamentu Strategii i Planowania Polityki Zagranicznej, potem w Departamencie Europy jako radca ministra. Cały czas zajmowałem się problematyką WNP (Wspólnoty Niepodległych Państw).

Stosunkowo niedawno powstała Ambasada w Armenii zasługiwała na to, żeby podnieść ją do rangi pełnej ambasady. W związku z tym po raz kolejny podjąłem trud bycia Ambasadorem w kraju dalej położonym od Polski i słabiej, jeżeli chodzi o więzi kulturalne i gospodarcze, z Polską związanym.

Bardzo dużo sobie po tej pracy obiecuję, bowiem Armenia jest krajem fascynującym ze względu na jego starą kulturę, historię, a także na długotrwałe związki między narodami polskim i ormiańskim sięgające XIV w. Jednocześnie jest to trudny region, biorąc pod uwagę fakt politycznej izolacji Armenii - nierozwiązany konflikt z Azerbejdżanem o Górny Karabach, blokada z Turcją, w tej chwili określone trudności związane ze zmianami politycznymi w Gruzji.

Mimo, że Armenia daje sygnały, że chce się integrować ze strukturami europejskimi, to jest krajem problematycznym.

Mam nadzieję, że moje doświadczenie jako dyplomaty i jako naukowca przyczyni się do przybliżenia elit politycznych Polski i Armenii i sprawi, że Ormianie częściej będą bywać w Polsce, a Polacy w Armenii, szczególnie zaś ci, którzy przecierają szlaki do nowoczesnej Europy wprowadzając europejskie standardy, demokratyczne obyczaje do praktyki politycznej. Jest tu duże pole do działania.

- Panie Ambasadorze, jak był Pan postrzegany jako Polak w Mołdawii, a jak jest Pan odbierany przez Ormian?

- Stosunek do mojej osoby można podzielić jakby na dwa elementy-odbiór mnie jako osoby prywatnej - co jest kwestią zupełnie subiektywną i jako przedstawiciela Polski.

Jak już wspomniałem, miałem pewne problemy z Polonią w Kiszyniowie - nie ukrywam tego. Były pewne ambicje, nie do końca rozumieliśmy swoje motywy działania. Natomiast stosunki z mołdawską elitą polityczną były o tyle łatwe, że Polska cieszyła się w Mołdawii wyśmienitą renomą. Była postrzegana

jako kraj sukcesu politycznego, gospodarczego, a do tego nie tak odległy jak wysoko rozwinięte kraje europejskie. Na Polskę patrzono jak na gwiazdę przewodnią, za którą można podążać. Polska nie jest dla Mołdawian zupełnie obcym krajem. Mołdawianie w Polsce bywają, sporo jest wśród nich takich, którzy Polskę dobrze znają. Ponadto w Mołdawi i bardzo łatwo było spotykać się na szczeblu dyplomatycznym, nie przestrzegano ściśle kanonów, protokół był dosyć umowny.

Armenia ma znacznie więcej zgromadzonego doświadczenia, niż Mołdawia, w której ja rozpoczynałem pracę w 1994r. Minęło już 12 lat od zmian. Funkcjonuje dużo przedstawicielstw dyplomatycznych i nowa placówka dyplomatyczna nie jest czymś wyjątkowym.

Jest to tylko kwestia wejścia w tryby pewnej machiny w celu osiągnięcia oczekiwanych rezultatów.

Ormianie są jednym z najbardziej mobilnych narodów na świecie, a przy tym dumnym i pewnym siebie i nie odbierają Polaków jako tych, którzy przyjeżdzają ze środka Europy do kraju, który leży na jej marginesie. Armenia to szczególny przykład społeczeństwa silnie wprowadzonego w obieg światowy. Pod tym względem praca tutaj będzie łatwiejsza niż w Mołdawii.

- Jakie są Pana osobiste wrażenia z przyjazdu do Armenii? Jak Pan się odnajduje w tym kraju?

- Mam porównanie z Armenią sprzed 10 lat, gdy byłem tu w 1993 roku, chyba najgorszym we współczesnej historii tego kraju. Zmiana jest olbrzymia. Zobaczyłem Erewań, który teraz jest schludnym i czystym miastem, z dużą liczbą studiującej młodzieży-potencjału tego kraju. Armenia sprawia wrażenie państwa, które wyraźnie odbiło się od dna i obrało kurs ku generalnej poprawie sytuacji. Mam świadomość, że czai się tu wiele problemów, w tym i politycznych. Niemniej jednak jest to droga do stabilizacji i poprawy sytuacji. Armenia ma najwyższy wzrost ekonomiczny wśród krajów WNP. Wprawdzie są to wyniki związane z wycinkową analizą niektórych, szybko rozwijających się gałęzi gospodarki, w momencie gdy inne pozostają w zastoju. Jest to jednak optymistyczna nuta, świadcząca o tym, że kraj wszedł na linię wstępującą.

Mój obecny pobyt w Armenii trwa stosunkowo krótko, ale zdążyłem już odbyć kilka turystycznych wycieczek, zobaczyć prowincję. Jest to kraj bardzo piękny. Fascynujące jest to, że na tak niewielkim obszarze występuje taka różnorodność krajobrazu. Stosunkowo dobra jest także jakość dróg.

- Panie Ambasadorze, powiedział Pan, że widział Pan już różne miejsca w Armenii - zarówno te piękne, jak i te "kamienne". Rzeczywiście Armenię można nazwać "kamiennym krajem", bowiem mało jest tu urodzajnych miejsc. Surowe warunki przyrody i klimatu, w którym żył i żyje naród ormiański, wpłynął na rozwój jego historii kultury i tradycji.

Nie widział Pan jeszcze jednego pięknego miejsca tego kraju - dendroparku w Stepanawanie, szczególnie uroczego wiosną, gdy zaczynają rozkwitać wszystkie rośliny, którego założycielem był Polak - Leonowicz.

Myślę, że odwiedziny w tym pięknym zakątku ormiańskiej przyrody, stworzonym przez Polaka, sprawią, że będzie się Pan jeszcze bardziej zachwycał Armenią.

- O dendrarium słyszałem i w środowisku polonijnym, i od Ormian, którzy także znają to miejsce. Oczywiście z wielką przyjemnością i zainteresowaniem zapoznam się z tym obiektem.

Jest dużo prawdy w tym, co powiedziała pani Ałła. Kraje, które mają trudne naturalne warunki rozwoju, osiągają wybitne wyniki w kształtowaniu struktur ekonomicznych, intelektualnych. Najlepszym przykładem tego jest Japonia, będąca tylko skałą wulkaniczną.

Armenia, przez to, że posiada diasporę oczywiście straciła, bo rozproszenie w diasporze jest niewątpliwie stratą dla kraju, ale też i zyskała, ponieważ diaspora jest zarazem przypływem nowej krwi, doświadczeń, wzbogacaniem kultury.

Ormianie byli najbardziej wykształconym narodem w całym byłym ZSRR. Mimo strat jakie poniosła nauka i oświata, naród ormiański odzyskuje stabilną podstawę do ponownego wkroczenia w sferę rozwoju kultury, nauki - nie bez powodu wspomniałem o dużej liczbie studentów w Armenii. Nowoczesne technologie to dziedziny, w których Ormianie mają dużo do zaoferowania i to z pewnością w najbliższym czasie zacznie procentować.

- Miał Pan już okazję kilkakrotnie spotkać się z ormiańską Polonią, zna Pan też Polonię mołdawską. Jakie są Pana wrażenia i jak Pan ocenia działalność Związku Polaków w Armenii "Polonia"?

- Struktury i sposób funkcjonowania Polonii są podobne, bo w obu tych przypadkach mamy do czynienia z grupą aktywnych ludzi, którzy pamiętają o swoich korzeniach i pragną je w tej chwili przekazać młodemu pokoleniu. To jest główny motyw działania, poprzez który dociera się do Polski, tej matki kochającej, która wyciąga pomocną dłoń do Polonii i pragnie przywrócić polskość tym, którzy w różnych okolicznościach historii, często tragicznych, znaleźli się poza krajem.

Istnieje całe stracone pokolenie, które, żyjąc w zsowietyzowanym kraju, gdzie częstokroć strach było przyznać się do tego, że się jest Polakiem, zasymilowało się z miejscową ludnością. W tej chwili mamy do czynienia z ruchem dziejącym się jakby ponad głowami tego pokolenia, a skierowanym ku młodzieży, którą trzeba nauczyć przede wszystkim języka polskiego, zapewnić obecność polskich nauczycieli, stworzyć jej możliwość bywania w Polsce.

Jest to żmudna i trudna praca, która, czy to w Armienii, czy to w Mołdawii wygląda podobnie. Różnica polega tylko na tym, że w Mołdawii mieszka 30 tys. Polaków, tutaj jest ich kilkuset. Ale mamy te same cele, chcemy - doprowadzić do tego, aby Polonia ormiańska miała dobre warunki do pracy nad krzewieniem polskości - w odpowiednich warunkach lokalowych, z niezbędnym wyposażeniem technicznym. Chcemy, z pomocą Polaków tutaj mieszkających, organizować letni wypoczynek na terenie Armenii, ponieważ niewiele osób może sobie pozwolić na podróż do Polski. Myślę, że rysują się ciekawe horyzonty współpracy z Polonią i że z czasem dopracujemy się wspólnych metod działania.

- Panie Ambasadorze, wspomniał Pan o bardzo ważnym dla nas elemencie, a mianowicie o miejscu naszej pracy i spotkań. Związek Polaków w Armenii "Polonia", dzięki pomocy Senatu RP, wynajmuje na swoją siedzibę niewielkie mieszkanie. To nasze "biuro", nasza "Polonia" jest naszym drugim domem, w którym spotykamy się, uczymy się języka polskiego, rozmawiamy, słuchamy zajęć dziecięcego chóru, w którym także mieści się redakcja polonijnego kwartalnika. Nie ukrywamy, że przy tak dużej ilości zajęć, lokal o tak małej powierzchni jest dla nas zbyt ciasny. Nie pozwala na rozwijanie zajęć kulturalnych, np. dotyczących polskich tańców.

W ciągu ostatnich trzech lat w skromnych progach naszej Polonii gościliśmy Senatorów, Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego, Marszałka Senatu Longina Pastusiaka. Pan Ambasador miał także okazję odwiedzić naszą siedzibę. Nam obiecano kupienie nowego lokum na działalność polonijną. Chciałabym prosić także Pana Ambasadora o podjęcie działań, żeby spełniło się nasze marzenie o większej siedzibie.

Obecny koszt wynajmu, ponad 1000 dolarów rocznie, można by przeznaczyć na własny polonijny dom, który by nie tylko usprawnił, ale i rozwinął działalność Związku Polaków w Armenii "Polonia".

- Widziałem warunki pracy Polonii. Zdaję sobie sprawę, że

lokal, w którym mieści się Polonia jest zbyt mały. Osobom, które zaciągnęły pewne zobowiązania co do lokalu, po prostu o tym przypomnimy.Myślę, że w najbliższym czasie uda nam się uzyskać środki na ten cel, zwłaszcza, że mamy wzmożony okres aktywności politycznej - w przyszłym roku w Warszawie gościć będzie prezydent Armenii Robert Koczarian oraz spiker parlamentu Artur Bagdasarian. Te wizyty, poza dialogiem politycznym, mogą przynieść wymierne rezultaty, zwłaszcza, że Polonia tutaj jest niewielka i tych środków nie potrzeba aż tak wiele.

- W jaki sposób zamierza Pan propagować polską kulturę i jaką rolę przypisuje Pan Polonii w tym zakresie?

- Po raz pierwszy miałem okazję zobaczyć rezultaty pracy tu-tejszej Polonii na koncercie z okazji 11 Listopada. Byłem głęboko wzruszony, widząc grono dzieci śpiewające polskie piosenki, recytujące polskie wiersze. Widać, że są one prowadzone dobrą ręką nauczycielską, że po kilku latach będą swobodnie mówić po polsku. One będą stanowiły naturalny pomost pomiędzy Polakami w kraju i tymi, mieszkającymi w Armenii. Oczywiście, nie jest naszym celem, aby wszystkie osoby, które nauczyły się języka polskiego, wyjeżdżały do Polski i tam zostawały. Nie jesteśmy też temu przeciwni, ale chcemy uniknąć powstania zaklętego kręgu. Ludzie żyją w różnych miejscach na ziemi i nie ma potrzeby, aby wszyscy przyjeżdżali do Polski. Osoby ze znajomością języka polskiego mogą pracować w Armenii w firmach współpracujących z Polską, w instytucjach pozarządowych, które będą miały partnerów po polskiej stronie.

Pragnąłbym, aby Polonia w szerszym zakresie mogła korzystać z dorobku kultury polskiej, mam tu na myśli sprowadzanie polskich artystów, urządzanie wystaw, pokazów filmowych. Chodzi o to, aby drogi, którymi człowiek powraca do swojej narodowej kultury, były różnorodne, miały wymiar duchowego kontaktu z wybitnymi dziełami polskiej kultury, bo tylko to może uświadomić młodym ludziom, że są spadkobiercami niezwykle bogatej tradycji, historii.

- Zna Pan dwa wcześniejsze numery naszego polonijnego kwartalnika "Póki my żyjemy". W tej chwili pracujemy nad trzecim numerem. Co warto pochwalić, a czego brakuje w tym kwartalniku?

- Nie chciałbym tu ani chwalić, ani ganić. Jestem po prostu pod głębokim wrażeniem, że tak skromnymi środkami, przy tak skromnym zespole udaje się osiągnąć tak znakomity rezultat. Dajmy na to w Mołdawii, do której tak często wracamy, w aktywnej grupie na północy kraju udało się stworzyć pisemko, zawierające elementy, które dostrzegam także w waszym kwartalniku np. dotyczące historii, przybliżania języka polskiego, jednak szata graficzna, opracowanie materiału "Póki my żyjemy" jest na znacznie lepszym poziomie. Gratuluję dotychczasowych rezultatów i życzę zespołowi redakcyjnemu wszystkiego najlepszego.

Jeżeli w przyszłości moja rada byłaby potrzebna, chętnie służę pomocą.

- Panie Ambasadorze, gdyby miał Pan dokończyć zdanie:- Jestem...

- Człowiekiem.

- Mój największy sukces...

- Życie w zgodzie ze sobą. Udało mi się uniknąć, mimo różnych trudności, dominacji postawy oportunistycznej.Ta postawa występuje u każdego człowieka, bo każdy jest po trosze leniwy, z czegoś zrezygnował, czegoś wolał uniknąć... sukcesem jest to, że pozostaję wierny sobie.

- Największa wada...

- Lenistwo.

- Największa zaleta...

- Wyrozumiały stosunek do ludzi.

- Moje zainteresowania...

- Jestem homo politicus, poza tym zawsze była mi bliska sfera kultury - muzyka, książka, film. Lubię też sport, co prawda teraz z braku czasu zajmuję się tylko turystyką pieszą, ale dobrze gram w tenisa stołowego, w młodości nieźle grałem w piłkę nożną i nawet boksowałem.

- Książka, którą by Pan zabrał na bezludną wyspę...

- Michaił Bachtin "Twórczość Franciszka Rabelais'go a ludowa kultura Średniowiecza i Renesansu".

- Jakiego kompozytora ceni Pan najbardziej?

- Za największego uważam Jana Sebastiana Bacha, moim ulubionym zaś są Fryderyk Chopin i Siergiej Rachmaninow.

- W naszej Polonii dzięki finansowej pomocy z Polski działa małe przedszkole. Zajęcia są prowadzone codziennie od 10 do 16. Dzieci trochę uczą się polskiego, rozwijają swoje zdolności, rysują, kleją, układają, bawią się. Panie Ambasadorze, czy możemy liczyć na to, że Pana syn, Jerzy, także będzie uczniem naszej małej szkółki?

- Bóg obdarzył mnie w dojrzałym wieku synem, który ma w tej chwili rok i trzy miesiące. Jeżeli spędzę tutaj pełny wymiar, który przewidziany jest dla dyplomaty, jest to na ogół 4 lata, to mój syn będzie już w wieku przedszkolnym i na pewno kontakt z dziećmi będzie dla niego bardzo korzystny.

-Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok. Czego Pani chciałby życzyć Związkowi Polaków w Armenii "Polonia"?

- Życzę tego, czego życzy się Rodakom w takich momentach: zdrowych, wesołych, pogodnych Świąt, sukcesów w życiu osobistym i w pracy zawodowej, dużo radości w nadchodzącym Nowym Roku, a także wiele nadziei na przyszłość, ludzkiego uśmiechu, życzliwości, nieopuszczania rąk w trudnych sytuacjach, trzymania się w grupie polonijnej, by wspólnym wysiłkiem pomagać sobie wzajemnie przechodzić przez te niełatwe lata, w których przyszło nam żyć.

- W imieniu Redakcji i całej Polonii życzymy Panu, Pana Małżonce i maleńkiemu Jerzemu zdrowych, radosnych Świąt Bożego Narodzenia, szczęśliwego Nowego Roku. Wiemy, że w tym roku Państwo wyjeżdżają do Polski na Święta. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku ten piękny czas spędzimy razem, ponieważ dla nas jest bardzo ważne, gdy możemy spotkać się i świętować razem z przedstawicielami naszej odległej ojczyzny.

Prosimy przekazać w Polsce serdecznie życzenia od nas i pamiętać, że w te dni my jesteśmy z Państwem.

- Dziękuję bardzo za te słowa.

- Dziękujemy za rozmowę.

- Dziękuję również.

Rozmawiały Alla Kuźmińska i Aleksandra Majdzińska



Ambasador RP w Armenii Wiktor Ross z Prezesem "Polonii" Allą Kuźmińską
Посол РП в Армении Виктор Росс с Президентом "Полонии" Аллой Кузьминской

ИНТЕРВЬЮ С ПОСЛОМ РП В АРМЕНИИ ВИКТОРОМ РОССОМ



Чрезвычайный и Полномочный Посол РП в Армении Виктор Росс

- Уважаемый господин Посол, от имени редакции "Пока мы живы", наших читателей, а также членов "Полонии" ещё раз хотим поприветствовать Вас и поздравить с принятием такой важной миссии, как должность Посла РП в Армении. Мы уже имели возможность встретиться с Вами, но все-таки каждая новая личность, особенно занимающая такой высокий пост, вызывает интерес. Мы надеемся, что господин Посол удовлетворит наше любопытство и расскажет нам о себе, своей профессиональной работе, поделится с нами своими впечатлениями о новом месте работы. Будем благодарны за откровенные и искренние ответы на наши вопросы.

- Большое спасибо за приятные слова приветствия. Я очень счастлив, что могу вновь сотрудничать с соотечественниками, живущими за границей. Надеюсь, что это сотрудничество будет успешным и полезным для небольшой, но интересной группы, какой является армянская "Полония".

До сих пор моя профессиональная карьера имела скорее научный,чем дипломатический характер. После окончания в 1971г. Варшавского университета и годичного пребывании там же, я начал работать преподавателем политических наук в Высшей Школе Торговли. В 1980г. защитил докторскую диссертацию в Варшавском университете. Моя научная работа была связана с российской проблематикой: русской политической мыслью, общественными движениями и т.п.

Время после 1981г. было для меня периодом интенсивной работы на семинарах, занятиях со студентами, а также работы неофициальной. Я всегда старался передать польской молодёжи важную информацию, касающуюся нашего великого соседа.

В 1991г. мне предложили работу в Министерстве иностранных дел. В сентябре, через 3 недели после августовского путча, я уехал в Москву заместителем посла ПР в СССР. После распада Советского Союза, что для польского посольства было необыкновенно тяжёлым испытанием, мы столкнулись с огромным количеством проблем. Польское посольство не было, в кадровом смысле, до конца готово к этому. И это было одной из причин, по которой в то время при назначении на должность выбирали скорее научных работников, чем профессиональных дипломатов, так как нужно было по ходу анализировать текущие перемены в политике, экономике, обществе. Распад СССР совпал с рождением новых государств. Польша проявила высокую активность, присутствуя в каждом из них. Это было связано с проблемой установления экономических отношений как с самыми близкими соседями: Украиной, Белоруссией, странами Прибалтики, так и с дальними: Казахстаном, в меньшей степени - с Закавказьем. Я тогда был выдвинут на должность руководителя политического отдела, в связи с чем очень много путешествовал по государствам Центральной Азии и Закавказья. Через 3 года я стал послом в Республике Молдавия, не граничащего непосредственно с Польшей, но исторически близкого нам соседа, где существует многочисленная польская диаспора.

Это продолжалось 6 лет. Дело это было трудным, поскольку пришлось создавать польское представительство практически с нуля.

Работа с молдавской "Полонией" приносила не только большое удовлетворение, но и проблемы. В Молдавии существуют два полонийных центра. Один из них расположен на севере страны. Он хорошо организован, работоспособен, проводит большую общественно-культурную работу. Благодаря усилиям посольства и прежде всего самой "Полонии" было получено отдельное здание. Труднее было в Кишинёве, возможно потому, что в столице люди больше поглощены буднями.

Тем не менее функционирование двух польских домов в такой маленькой стране, какой является Молдавия, а также интеграция в определенной степени полонийной среды - это, конечно же, успех польского посольства.

После возвращения в 2000г. на родину в течение очередных трех лет я работал в Министерстве иностранных дел - сначала как заместитель директора Департамента стратегии и планирования иностранной политики, а потом в Департаменте Европы как советник министра. Всё время занимался проблематикой СНГ(Содружество Независимых Государств).

Относительно недавно открытое посольство в Армении заслуживает того, чтобы поднять его до уровня полноценного посольства. В связи с этим в очередной раз я взял на себя нелегкий труд посла в стране, далекой от Польши и слабой в смысле культурных и экономических связей с Польшей.

Армения - восхитительная страна с точки зрения древней культуры, истории, а также давних связей между польским и армянским народами, начиная с XIV века. Одновременно это трудный регион, если брать во внимание факт политической изоляции Армении - неразрешенный конфликт с Азербайджаном из-за Нагорного Карабаха, блокада со стороны Турции, а сейчас ещё и определенные трудности, связанные с политическими изменениями в Грузии.

Несмотря на то, что Армения хочет объединиться с европейскими структурами, всё же это страна проблематичная.

Я надеюсь, что мой опыт как дипломата и как ученого будет содействовать сближению политических элит Польши и Армении и тому, чтобы армяне могли чаще бывать в Польше, а поляки - в Армении, особенно те, которые проторили дорогу в современную Европу, внедряя в политическую практику европейские стандарты и демократические принципы. Это огромное поле деятельности.

- Господин Посол, как воспринимали Вас как поляка в Молдавии и как в Армении?

- Отношение ко мне двоякое: как к личности неофициальной, что абсолютно субъективно, и как к официальному представителю Польши.

Как я уже говорил, в Кишиневе были некоторые проблемы с "Полонией", не скрываю этого. Были определённые амбиции, кроме этого, мы до конца глубоко не понимали мотивы их деятельности. Зато взаимоотношения с молдавской политической элитой были проще, т.к. Польша пользуется превосходной репутацией в Молдавии. Она воспринимается как страна, достигшая высокого политического и экономического уровня. На Польшу смотрят как на ведущую звезду, за которой можно следовать. Для молдаван Польша - страна не совсем чужая. Молдаване часто бывают в Польше. Среди них довольно много тех, кто очень хорошо знает нашу страну. Кроме того, в Молдавии было очень легко встречаться на дипломатическом уровне, здесь не придерживались строгих правил, протокол был достаточно условным.

Армения имеет значительно больше накопленного опыта, чем Молдавия, где я начал работу в 1994г. Прошло уже 12 лет после перемен. Действует много дипломатических представительств, и каждое новое представительство не является чем-то исключительным.

И вместе с тем армяне являются одним из самых активных народов, гордым и уверенным в себе. Они не воспринимают поляков как людей, приезжающих из центра Европы во второстепенную страну. Армения - это особый пример общества, мощно вошедшего в мировое содружество. Учитывая это, работать здесь будет намного проще, чем в Молдавии.

- Каковы личные впечатления господина Посла об Армении? Как Вы чувствуете себя здесь?

- Я сравниваю Армению сегодняшнюю и ту, которую посетил 10 лет тому назад в 1993г., самом, пожалуй, тяжёлом в истории этой страны. Перемены - огромные. Я увидел Ереван, который стал чистым и красивым городом, с огромным числом студентов - огромного потенциала этой страны. Армения создает впечатление государства, которое поднялось со дна и избрало курс генерального выправления ситуации. Я сознаю, что много тут проблем, в том числе и политических. И тем не менее это путь к стабилизации и изменению ситуации. В Армении самый высокий экономический уровень среди стран СНГ. Правда, это результаты, связанные с исследованием некоторых, быстро развивающихся экономических отраслей, в то же время есть и отстающие отрасли. И всё-таки есть в этом оптимистическая нота, свидетельствующая о том, что страна пошла по восходящей линии.

Я относительно недавно в Армении, но уже успел совершить несколько туристических путешествий, побывать в провинции. Это очень красивая страна. Восхищает то, что на такой небольшой территории - такое разнообразие пейзажа.

- Господин Посол, Вы сказали, что видели разные уголки Армении, равно как цветущую, так и "каменистую страну", потому что здесь мало плодородных земель. Природные и климатические условия, в которых живёт армянский народ, повлияли на его историю, культуру и традиции.

Вы не видели ещё одного прекрасного уголка - дендропарка в Степанаване, особенно прекрасного весной, когда начинают расцветать все растения. Основатель парка - поляк, пан Эдмунд Леонович. Думаю, что посещение этого прекрасного уголка армянской природы, созданного поляком, станет поводом для ещё большего восхищения Арменией.

- О дендрарии слышал и в польской среде и от армян, которые также знают это место. Конечно же, с огромным удовольствием и интересом познакомлюсь с дендрарием.

Есть много правды в том, что сказала пани Алла. Страны, которые имеют трудные природные условия развития, достигают исключительных результатов в формировании экономических и интеллектуальных структур. Самый яркий пример тому - Япония, которая является вулканической страной.

Армяне были наиболее образованным народом в бывшем СССР. Несмотря на потери, которые понесли наука и просвещение, армянский народ вновь обрёл стабильную базу для нового вступления в сферу развития культуры, науки. Я не случайно говорил о большом числе студентов в Армении. Современные технологии - это отрасли, в которых армяне могут сказать свое слово, что, конечно же, в скором времени начнет приносить плоды.

- Господин Посол, какие у Вас впечатления от встреч с армянской "Полонией" и как Вы оцениваете её деятельность? Можно ли провести параллели с деятельностью Союза поляков "Полония" в Молдавии?

- Структура и способ деятельности похожи, потому что в обоих случаях мы имеем дело с группой активных людей, помнящих о своих корнях и желающих передать это молодому поколению. Это главный мотив деятельности, при помощи которой приближаемся к Польше, любящей матери, протягивающей руку помощи "Полонии", которая желает вернуть польскость тем, кто в силу разных исторических обстоятельств, часто трагических, оказался за пределами страны.

Существует целое утраченное поколение, которое жило в советизированной стране, где часто страшно было признаться в том, что ты - поляк, в силу чего происходила ассимиляция. Сейчас мы имеем дело с движением, действующим как бы поверх этого поколения и направленным в сторону молодёжи, которую прежде всего следует научить польскому языку, обеспечить наличие польских учителей, создать возможность частого посещения Польши. Это кропотливая и трудная работа, которая и в Армении, и в Молдавии выглядит одинаково. Разница лишь в том, что в Молдавии проживает 30 тыс. поляков, а здесь их всего несколько сотен.

Но у нас та же цель: добиться того, чтобы армянская "Полония" получила хорошие условия для работы по распространению польскости - в соответствующих жилищных условиях, с необходимым техническим оснащением. Мы хотим, с помощью живущих здесь поляков, организовать летний отдых на территории Армении, поскольку немногие могут себе позволить путешествие в Польшу.

Думаю, что вырисовываются интересные перспективы сотрудничества с "Полонией" и что со временем мы выработаем совместные методы деятельности.

- Господин Посол, Вы вспоминали об очень важном для нас вопросе, а именно, о месте нашей совместной работы и встреч. Союз поляков в Армении "Полония", благодаря помощи Сената РП, снимает небольшое помещение. Это наше "бюро", наша "Полония", наш второй дом, где мы встречаемся, учим польский язык, беседуем,проводим занятия детского хора. Тут разместилась также редакция полонийного квартальника. Не скрываем, что помещение для нас слишком тесное, оно не позволяет, например, проводить занятия танцами. В течение последних трех лет в своём скромном помещении мы принимали Сенаторов, Президента РП Алекса-

ндра Квасьневского, председателя сената Лонгина Пастушяка, Вас, господин Посол. Нам обещали купить новое помещение для полонийной деятельности. Хотела бы ещё раз попросить Вас помочь претворить в жизнь нашу мечту.

- Я видел, в каких условиях работает "Полония". Понимаю, что помещение, в котором размещается "Полония", - слишком маленькое. Мы напомним об этом тем, кто взял обязательства относительно помещения. Думаю, что в скором времени нам удастся найти средства на эту цель, тем более, что наступил период политической активности: в будущем году в Варшаве побывают президент Армении Роберт Кочарян и спикер парламента Артур Багдасарян. Эти визиты, кроме политических диалогов, могут принести существенные результаты, особенно, если учесть, что здешняя "Полония" небольшая и не требует слишком больших средств.

- Каким способом Вы намерены пропагандировать польскую культуру и какую роль при этом выделяете "Полонии"?

- Первый раз представился случай увидеть результаты работы здешней "Полонии" на концерте по случаю 11 Ноября. Я был глубоко взволнован, увидев группу детей, поющих польские песенки, декламирующих польские стихи. Заметно было, что их ведёт хорошая учительская рука, и отрадно думать, что через несколько лет они будут свободно говорить по-польски. Именно они станут мостиком между поляками на родине и поляками, живущими в Армении. Конечно, мы не преследуем цель, чтобы все, выучившие польский, уезжали в Польшу и оставались бы там. Мы, конечно, не против этого, но хотим избежать возникновения заколдованного круга. Люди живут в разных уголках земли и нет необходимости, чтобы все приезжали в Польшу. Лица со знанием польского языка могут работать и в Армении в фирмах, сотрудничающих с Польшей, в управленческих структурах, которые будут иметь польских партнеров.

Я пожелал бы, чтобы "Полония", в широком смысле этого слова, могла бы пользоваться достижениями польской культуры. Я имею в виду приглашение польских артистов, организацию разных выставок, показы польских фильмов.

Речь идет о том, чтобы дороги, по которым человек возвращается к своей национальной культуре, были бы разнообразными, имели глубокую духовную связь с выдающимися произведениями польской культуры, потому что только это может довести до сведения молодых людей то, что они являются наследниками необычайно богатых традиций и истории.

- Вы уже познакомились с двумя номерами нашего квартальника "Пока мы живы". Сейчас мы работаем над третьим номером. Как Вы думаете, за что стоит похвалить нас и чего не хватает в квартальнике?

- Не хотелось бы ни хвалить, ни критиковать. Я просто нахожусь под глубоким впечатлением того, как такими скромными средствами и маленьким коллективом удаётся добиться таких великолепных результатов. Например, в Молдавии, к которой мы часто возвращаемся, в активной группе на севере страны удалось создать журнальчик, содержащий в себе материалы относительно истории и языка, которые я замечаю и в вашем квартальнике. Однако графика, обработка материалов журнала "Пока мы живы" стоят на значительно высшем уровне. Я поздравляю вас с прекрасными результатами и желаю редакторскому коллективу всего самого хорошего.

Если в будущем потребуется мой совет, то я с удовольствием помогу.

- Господин Посол, как бы Вы закончили предложение Я...

- Человек.

- Моя самая большая жизненная удача...

- Умение жить в согласии с самим собой. Несмотря на разные трудности, мне удается избегать преобладания оппортунистических тенденций. Это состояние бывает у каждого человека, ибо каждый немножко ленив, от чего-то отказался, чего-то хотел избежать... Успех состоит в том, что бы при этом остаться верным себе.

- Самый большой недостаток...

- Лень.

- Самое большое достоинство...

- Понимающее отношение к людям.

- Мои интересы...

- Я Homo politicus, кроме этого, мне всегда была близка сфера культуры: музыка, книги, кино. Люблю также спорт. Правда, сейчас, из-за нехватки времени, занимаюсь только пешим туризмом, хорошо играю в настольный теннис, в молодости неплохо играл в футбол и даже занимался боксом.

- Книга, которую Вы взяли бы с собой на необитаемый остров...

- Михаил Бахтин "Творчество Франсуа Рабле и культура средневековья и Ренессанса".

- Какого композитора Вы цените больше всего?

- Самым великим считаю Иоганна Себастьяна Баха, а мои любимые композиторы - Фредерик Шопен и Сергей Рахманинов.

- Благодаря финансовой помощи из Польши в нашей "Полонии" открылся детский садик. Занятия проводятся каждый день с 10 ч. до 16 ч. Дети учат польский язык, развивают свои способности, рисуют, клеят, играют, сочиняют. Господин Посол, можем ли мы рассчитывать на то, что Ваш сын, Ежи, также будет посещать наш маленький садик ?

- Бог подарил мне в зрелом возрасте сына, которому сейчас 1 год и 3 месяца. Если проведу здесь полный срок, предназначенный для дипломата (около 4-х лет), то мой сын уже будет в том возрасте, когда контакт с детьми пойдет ему на пользу.

- Скоро праздник Рождества Христова, Новый год. Что бы Вы хотели пожелать Союзу Поляков в Армении "Полония"?

- Желаю всего того, чего можно в таких случаях пожелать соотечественникам: здоровых, весёлых, спокойных праздников, успехов в личной жизни и в профессиональном труде, много радости в наступающем Новом году, а также надежды на будущее, улыбок, доброжелательности, умения не опускать рук в трудных ситуациях, чтобы общими усилиями, помогая друг другу, пройти через эти нелегкие годы, в которых нам приходится жить.

- От имени редакции и всей "Полонии" желаем Вам, Вашей жене и маленькому Ежи радостного праздника Рождества и счастливого Нового года. Мы знаем, что в этом году на праздники Вы уезжаете в Польшу. Надеемся, что в будущем году это прекрасное время мы проведем вместе, так как для нас очень важно то, что мы можем встретить и отпраздновать такие прекрасные праздники вместе с представителями нашей далекой Родины .

Просим передать всем полякам наши сердечные пожелания и помнить, что в эти дни мы - с Вами.

- Большое спасибо за эти слова.

- Благодарим за беседу.

- Спасибо.

Беседовали Алла Кузьминская и Александра Майджиньска

"ZŁOTA POLSKA JESIEŃ"

Podczas, gdy jesień w Armenii jeszcze na dobre się nie rozpoczęła, środowisko Polaków w tęsknocie za nią postanowiło ją przywołać czy wręcz stworzyć - niemałym wysiłkiem dodajmy, no bo gdzie znaleźć żółte liście dla dekoracji?

I tak zawitała do nas prawdziwa "Złota polska jesień" w formie koncertu pod takim tytułem, który odbył się 16 października br. w Teatrze Kukiełkowym w Erewaniu.

Idea i program koncertu odpowiadały jesiennym nastrojom.W aurę melancholii i sentymentalizmu wprowadziły nas recytacje polskich wierszy (Miłosz, Stachura, ks. Twardowski) w trzech aż językach: polskim, rosyjskim oraz ormiańskim.Podkreślić tu należy poruszającą i niezwykle ekspresywną recytację w wykonaniu członkini "Polonii"- Pani Anahit Hakopian.

Atmosferę tę podtrzymały: solowe wystąpienie młodej śpiewaczki Sofii Bagdasarjan oraz brawurowe wykonanie Chopina przez Panią Lianę Pirumową.

Znakomicie w tenże nastrój wpisał się również występ Dziecięco-Młodzieżowego Teatru Pantomimy "Nieskończona Wyspa Teatralna" z III. częścią spektaklu "Nasze stado" w reż. G. Khodżojana - kierownika zespołu.

Z nastroju zadumy wyrwał nas wesoły, żywiołowy występ grupy studentów IV roku Uniwersytetu im. Briusowa, którzy przypomnieli nam kulturowe już piosenki Maryli Rodowicz. Przy żywym udziale publiczności studenci zaśpiewali "Jadą wozy kolorowe" oraz "Ale to już było".

Po tej strawie duchowej udaliśmy się wszyscy na poczęstunek. Rozkoszując się polskimi daniami, mogliśmy również podziwiać prace Gurgena Gadaczika, gdyż na czas koncertu foyer teatru zamieniło się w małą galerię.

Koncert udał się znakomicie. Jesienne dekoracje i program występów wprowadziły nas w prawdziwie polską, jesienną atmosferę.

Dziękujemy Ambasadzie RP w Armenii, a zwłaszcza "niezwyciężonej" Pani Grażynie Miłek za możliwość organizacji i uczestnictwa w tej niezapomnianej imprezie.

Dominika Izdebska

"ЗОЛОТАЯ ПОЛЬСКАЯ ОСЕНЬ"

Когда осень в Армении ещ, по-настоящему не наступила, поляки, тоскуя по ней, решили приблизить е, приход, приложив немалые усилия, ибо где можно найти ж,лтые листья для декорации?

Итак, пришла к нам настоящая "Золотая польская осень" в форме концерта под таким же названием, который состоялся 16 октября 2003г. в Кукольном театре в Ереване.

Идея и программа концерта соответствовали осеннему настроению. В состояние меланхолии и сентиментальности ввергла нас декламация стихотворений польских авторов (Милош, Стахура, Твардовский) на трех языках: польском, русском и армянском. Следует подчеркнуть волнующую и необычайно экспрессивную декламацию члена Полонии пани Анаит Акопян.

Атмосферу эту поддержали сольные выступления певицы Софии Багдасарян, а также с чувством исполненные пани Лианой Пирумовой произведения Шопена пани Лианой Пирумовой.

. Замечательно вписалось в это настроение также выступление детско-молод,жного Театра пантомимы "Бесконечный театральный остров". Была показана треть часть спектакля "Наша стая" режиссера Георгия Ходжояна - руководителя труппы.

Из состояния задумчивости вырвало нас веселое, живое выступление группы студентов IV курса Лингвистического университета им. В.Я.Брюсова, которая спела нам известные песенки Марыли Родович. При живом участии публики студенты спели "Едут цветные повозки", а также "Однако это уже было".

После пищи духовной нас угостили польскими блюдами. На время концерта фойе театра превратилось в маленькую галерею, где мы могли любоваться работами Гургена Гадачика.

Концерт удался на славу. Осенние декорации и программа выступлений создали настоящую осеннюю атмосферу.

Благодарим Посольство РП в РА, и особенно "непобедимую" пани Гражину Милек за подаренное нам незабываемое мероприятие и за участие в н,м.

Доминика Издебска

WIZYTA AMBASADORA RP WIKTORA ROSSA W "POLONII"

24 listopada 2003r. do naszej "Polonii" pierwszy raz przybył nowy Ambasador RP w RA Pan Wiktor Ross z małżonką Panią Tatianą. W spotkaniu uczestniczyli również nasi stali i kochani goście: Konsul RP w RA Pan Bogusław Miłek z małżonką Panią Grażyną.

"Polonia" w tym dniu była pełna ciepłych rozmów i atmosfery życzliwości. Pan Ambasador od razu poczuł się wśród swoich... Z powagą słuchał opowiadania członków "Polonii" o swoich przodkach, o polskich korzeniach... Historie te były tak ciekawe, że przyszła do głowy idea publikować je w naszym kwartalniku... Prawie wszyscy opowiedzieli swoje historie i kiedy przyszła kolej na Pana Ambasadora, on też z wielką ochotą opowiedział o sobie.

Było bardzo przytulnie i ciepło w sercu i ... w pokoju! Nie chcieliśmy wracać do domu. Niestety, przyszedł czas pożegnania. Ale mamy nadzieję, że Panu Ambasadorowi i jego Małżonce spodobało się u nas. A więc - do następnego spotkania w "Polonii"!...

Anahit Hakopian

ВИЗИТ ПОСЛА РП ВИКТОРА РОССА В "ПОЛОНИЮ"

24 ноября 2003г. нашу "Полонию" впервые посетил новый Посол РП в РА г-н Виктор Росс с супругой г-жой Татьяной. Во встрече принимали участие также наши постоянные любимые гости: Консул РП в РА г-н Богуслав Милек с супругой г-жой Гражиной.

"Полония" в этот день была полна задушевных бесед и т,плой атмосферы. Г-н Посол сразу же почувствовал себя среди своих... . С большим вниманием слушал рассказы членов "Полонии" о своих предках, польских корнях... Истории эти были так интересны, что пришла идея публиковать их в нашем квартальнике... Почти все присутствующие рассказали о себе, и, когда подошла очередь г-на Посла, он также с удовольствием поведал о себе.

Было очень уютно и тепло на сердце и ... в комнате! Не хотелось возвращаться домой. К сожалению, пришло время прощаться. Но мы надеемся, что г-ну Послу и его жене понравилось у нас. А потому - до следующей встречи в "Полонии"!...

Анаит Акопян

VIII FESTIWAL MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH ARMENII

Już po raz ósmy 18 października 2003r. odbył się Festiwal Narodów Żyjących na Terytorium Armenii.

Swoje regionalne, ludowe, narodowe piosenki i utwory prezentowały mniejszości narodowe mieszkające w Armenii, a więc: Ukraińcy, Rosjanie, Gruzini, Grecy, Asyryjczycy, Niemcy, Białorusini, Żydzi i oczywiście Polacy.

Polonijny chór "Gwiazdeczka" wykonał dwie piosenki: "Lato z komarami" oraz " Płynie Wisła, płynie". Swoim wystąpieniem wywołał duży aplauz publiczności, a niektórych wzruszył do łez...

AM

VIII ФЕСТИВАЛЬ НАЦИОНАЛЬНЫХ МЕНЬШИНСТВ АРМЕНИИ

18 октября 2003 уже в восьмой раз прошёл Фестиваль народов, проживающих на территории Армении.

Свои региональные и народные песни и танцы представили национальные меньшинства, живущие в Армении: украинцы, русские, грузины, греки, ассирийцы, немцы, белорусы, евреи и, конечно же, поляки.

Полонийный хор "Звездочка" исполнил две песенки: "Лето с комарами", а также "Течёт Висла, течёт" и своим выступлением вызвал всеобщее одобрение публики, а некоторых растрогал до слез...

AM

KONCERT Z OKAZJI ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

27 listopada 2003r. Ormiańskie Centrum Związków Kulturalnych stało się miejscem wystąpienia najmłodszych członków ormiańskiej Polonii- chóru "Gwiazdeczka".

Koncert z okazji 85. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości rozpoczął się od "Mazurka Dąbrowskiego". Potem dzieci recytowały polskie wiersze o tematyce niepodległościowej. Nie zabrakło także muzycznego akcentu - usłyszeliśmy znane polskie piosenki:"Zjechali ułani pod okienko", "Pada deszcz", "Płynie Wisła, płynie", "Marynarze" ,a także piękną piosenkę o miłości do Erewania wykonaną w języku ormiańskim.

Chórowi akompaniowała na fortepianie pani Liana Pirumowa, która uświetniła koncert wykonaniem utworu Jana Sebastiana Bacha.

Nad przygotowaniem występu czuwały pani Anahit Mielkonian i Anahit Ter-Meliksetian.

AM

КОНЦЕРТ, ПОСВЯЩЁННЫЙ ДНЮ НЕЗАВИСИМОСТИ

27 ноября 2003г. в АОКС-е выступили самые молодые члены армянской Полонии: хор "Звёздочка". Концерт, посвященный 85-летию обретения Польшей независимости, начался с "Мазурки Домбровского". После чего дети читали стихи, посвящённые Дню Независимости. Не было также недостатка в музыкальных номерах. Мы услышали известные польские песенки: "Съехались уланы под окошко", "Идет дождь", "Течёт Висла, течёт", "Матросы", а также красивую песню о любви к Еревану. Аккопанировала на фортепьяно пани Лиана Пирумова, которая украсила концерт исполнением произведения Иоганна Себастьяна Баха. Подготовили и провели этот концерт - Анаит Мелконян и Анаит Тер-Меликсетян.

AM

Piętnaście lat później...

7 grudnia 1988r.

"ZABIORĘ TWÓJ BÓL"...

Tak mówi Ormianin, kiedy chce podkreślić swoją przyjaźń z drugim człowiekiem... Tak mówiliśmy do tych, którzy podawali swoją dłoń pomocy i współczucia dla malutkiej Armenii, dla której 7 grudnia 1988 roku o godzinie 11.41 zatrzymał się czas...

Dziś - 15 lat później, wspominając to straszne apokaliptyczne wydarzenie, pochylamy głowy nad pamięcią o tych, którzy zginęli, których nie dało się uratować i tych, którzy ratowali... To był chyba cały świat i w tym również polscy ratownicy...

Czas próby, sprawdzian dla całego narodu, a także dla całego świata... Nikt nie myślał wtedy o sobie - tylko o tych, którzy potrzebowali pomocy...

U progu święta Narodzenia Pańskiego modlimy się za tych, których nie ma z nami, jak również za żyjących.

Niech szczęście i radość zagoszczą w każdej rodzinie, a pamięć o dniu 7 grudnia pomaga nam żyć w zgodzie z własnym sumieniem...

Anahit Hakopian



Czas zatrzymał się...
Ժամանակը կանգ առավ ...

Տասնհինգ տարի անց...

7 դեկտեմբերի 1988թ.՝

ՑԱՎԴ ՏԱՆԵՄ"...

Այսպես են ասում հայերը՝ արտահայտելով իրենց ջերմ վերաբերմունքը մարդու նկատմամբ: Այդպես էինք ասում նրանց, ովքեր կարեկցության և օգնության ձեռք մեկնեցին փոքրիկ Հայաստանին, որտեղ 1988թ. դեկտեմբերի 7-ին կանգ առավ ժամանակը ...

Այսօր, այդ սարսափելի իրադարձությունից 15 տարի անց, մենք խոնարհվում ենք՝ հիշելով նրանց, ովքեր զոհվեցին, ում չկարողացանք փրկել և նաև նրանց, ովքեր *փրկում էին*... Այն ժամանակ ոտքի կանգնեց ողջ աշխարհը , որոնց թվում էին նաև լեհ փրկարարները:

Փորձության ժամ էր ողջ ժողովրդի և աշխարհի համար...Ոչ ոք այդ պահին չէր մտածում իր մասին, այլ միայն նրանց մասին, ովքեր օգնության կարիք ունեին:

Սուրբ Ծննդյան նախօրեին մենք աղոթում ենք բոլոր նրանց համար, ովքեր մեզ հետ չեն: Աղոթում ենք ողջերի համար: Այժմ թող երջանկությամբ և ուրախությամբ լցվի ամեն մի օջախ և թող որ անմեղ զոհերի հիշատակը օգնի մեզ սեփական խղճի հետ ապրելու համաձայնության և խաղաղության մեջ...

Անահիտ Հակոբյան

EREWAŃ - WARSZAWA
VII Międzynarodowy Festiwal Teatrów dla Dzieci i Młodzieży "KORCZAK 2003"

1."Dorośli artyści, otwórzmy się na dziecięcą twórczość"

(z materiałów festiwalu)

W lipcu tego roku minęła 125. rocznica urodzin Janusza Korczaka. Jest to dla nas wszystkich, a zwłaszcza rodziców, nauczycieli, wychowawców i pedagogów okazja do rozpoczęcia dyskusji o tym, czym jest istota wychowania, jak dotrzeć do drugiego człowieka, co mu przekazać. Jest to też szansa na zrobienie swoistego "rachunku sumienia": czy w swej wychowawczej pracy, pracy z drugim człowiekiem - dzieckiem, kieruję się szacunkiem i miłością doń? Czy uczę go samym sobą tegoż szacunku i miłości do drugiego człowieka?

Taka też idea - "korczakowska" - otwarcia na dziecko, na jego potrzeby, na jego rozwój intelektualny, wrażliwość, kreatywność i inwencję - przyświecała siódmemu z kolei Międzynarodowemu Festiwalowi Teatrów dla Dzieci i Młodzieży "Korczak 2003", który odbył się w Warszawie, w dniach 15 - 20 września br. Organizatorem festiwalu był Polski Ośrodek Międzynarodowego Stowarzyszenia Teatrów dla Dzieci i Młodzieży ASSITEJ.

W ciągu tych 5 dni na deskach warszawskich teatrów wystąpiło 24 zespołów teatralnych: 14 dorosłych i 10 dziecięco-młodzieżowych.

Jednym z zespołów zagranicznych był teatr, który przyjechał ze stolicy Armenii - Erewania.

2."Dla mnie dzieci są nieskończonym cudem" - Georgy Khodżojan

(z materiałów festiwalu)

Z Georgy Khodżojanem - dyrektorem Dziecięco- Młodzieżowego Teatru Pantomimy "Infinite Theatrical Island" ("Nieskończona Wyspa Teatralna") poznaliśmy się we wrześniu br. Georgy chcąc ustalić szczegóły wyjazdu swego zespołu do Polski, skontaktował się z naszą "Polonią", by ktoś z nas porozmawiał po polsku z organizatorami imprezy w Warszawie.

Szkoła im. A.S.Puszkina w Erewaniu, mająca świętną opinię i wyrobioną markę na całą Armenię; na ostatnim piętrze, w załuku - malutkie drzwi, które wprowadzają nas w zaiste nieskończony świat teatru - teatralną wyspę - "studio" Georgya i jego zespołu.
Scena teatralna, lustra naprzeciw, sprzęt audio-video, reflektory; na ścianach plakaty, rysunki dzieci, regały z książkami, biuro wyposażone w sprzęt komputerowy... Inny świat...
Dla kogoś, kto mieszka w Armenii i zna tutejsze realia pracy, jasnym staje się fakt, iż w przygotowanie, stworzenie takiego studia trzeba było włożyć lata wytężonej pracy.

Wita nas Georgy, po polsku - Pan Jerzy - pogodny, uśmiechnięty, spełniony; człowiek o duszy artysty, ale i o niezwykle systematycznym i skrupulatnym podejściu do swej pracy.

Jest dyrektorem swojego teatru już od 1992 roku. Członkowie zespołu - młodzi aktorzy pantomimy mają od 7 do 17 lat. Grają w sposób mistrzowski, właściwie nie grają - oni żyją swoją rolą, która w ich przedstawieniu rolą przestaje być, a staje się prawdziwym istnieniem.

Po raz pierwszy teatr wyjeżdża za granicę, po raz pierwszy do Polski.
Na Międzynarodowym Festiwalu Teatrów dla Dzieci i Młodzieży "Korczak 2003" zespół z Erewania pokazał spektakl pt. "Our Flock" ("Nasze stado") - składającą się z trzech cześci symboliczną opowieść o życiu i śmierci, przemijaniu, pięknie sztuki i natury.

Zespół do Erewania powraca "w chwale": w dłoni Dyplom, wokół atmosfera uznania, a w głowach i sercach dzieci-aktorów dobre, ciepłe wspomnienia z wizyty w naszej Ojczyźnie.

Tak rozpoczyna się przyjaźń i współpraca między Panem Jerzym i Związkiem Polaków w Armenii.
Syn Georgya - Aram rozpoczyna naukę języka polskiego, "Polonia" zostaje zaproszona do Teatru Kukiełkowego na spektakl trupy Georgya pt. "Farby", następnie zespół uświetnia swym występem (III część spektaklu "Nasze stado") polski koncert pt. "Złota polska jesień" zorganizowany przez Ambasadę RP w Armenii. Georgy staje się też stałym uczestnikiem imprez organizowanych przez "Polonię", jak choćby tej z okazji Dnia Niepodległości Polski.

Rodzą się wspólne plany, zamierzenia, projekty... I na tym chyba nasza polsko - ormiańska przyjaźń nie zakończy się.

Niedawno, Georgy otrzymał od Pani Haliny Machulskiej - Prezesa Polskiego Ośrodka Międzynarodowego Stowarzyszenia Teatrów dla Dzieci i Młodzieży ASSITEJ zaproszenie do Polski. Pani Machulska doceniając talent pedagogiczny Georgya chciałaby, aby uczestniczył on w letnim laboratorium teatralnym dla młodzieży w Osłuchowie k. Warszawy.

Pozostaje nam tylko życzyć POWODZENIA!!!

Dominika Izdebska

ЕРЕВАН - ВАРШАВА
VII Международный фестиваль театров для детей и молодёжи "КОРЧАК 2003"

1. "Взрослые художники, раскроемся на детское творчество"

(из материалов фестиваля)

В июле этого года исполнилось 125 лет со дня рождения Януша Корчака. Это для всех нас, особенно родителей, учителей, воспитателей и педагогов, ещё одна возможность начать дискуссию о том, что же является сущностью воспитания? Как найти дорогу к другому человеку? Чему его учить?

Это также шанс на предъявление самому себе своеобразного "счёта совести": руководствуешься ли в своей педагогической деятельности, в работе с другим человеком, ребенком уважением и любовью к нему? Учу ли я его таким образом тому же уважению и любви к другому человеку?

Та же идея „"корчаковская", открытости по отношению к ребёнку, на его запросы, на его интеллектуальное развитие, чуткость, творческий подход к разным формам изобразительности - освещали VII Международный фестиваль театров для детей и молодёжи "Корчак 2003", который прошёл в Варшаве с 15 по 20 сентября текущего года. Организатором фестиваля был Польский центр международной ассоциации театров для детей и молодёжи *ASSITEJ*.

В течение тех пяти дней на подмостках варшавских театров выступили 24 театральных коллектива: 14 взрослых и 10 детско-юношеских. Одним из зарубежных коллективов был детский театр из столицы Армении - Еревана.

2. "Для меня дети - бесконечное чудо ".
Георгий Ходжоян
(из материалов фестиваля)

С Георгием Ходжояном, руководителем детского театра пантомимы "Infinite Theatrical Island"("Бесконечный театральный остров") мы познакомились в сентябре этого года. Георгий хотел уточнить подробности выезда в Польшу своего театрального коллектива, проконсультироваться с нашей "Полонией" по ряду вопросов, а также попросить кого-либо из нас поговорить по-польски с организаторами фестиваля.

Школа им. А.С.Пушкина в Ереване. Это школа с отличной репутацией, высоко держащая свою марку на протяжении многих десятилетий... На последнем этаже, в уголке, маленькие двери, которые ведут нас в действительно бесконечный мир театра: театральный остров-студию Георгия и его коллектива.

Театральная сцена, напротив - зеркало, аудио-видео аппаратура, прожекторы, на стенах - плакаты, рисунки детей, книжные полки, стол, оснащённый компьютерным оборудованием... Другой, совершенно иной мир...

Для того, кто живет в Армении и знает реалии здешней жизни, становится понятным факт, что в создание такой студии нужно было вложить годы напряженной работы.

...Встречает нас Георгий (по-польски Пан Ержи) спокойный, улыбающийся человек, человек с душой артиста, и в то же время с необычайнно, скурпулезным и системным подходом к своей работе.



Jesteśmy w Warszawie...
Мы - в Варшаве...

Он руководитель театра с 1992 года. Члены коллектива-юные актеры пантомимы в возрасте от 7 до 17 лет. Играют они мастерски, скорее всего - не играют, а живут своей ролью, которая в их представлении перестает быть ролью, становится реальным существованием.

Первый раз театр выезжает за границу и первый раз - в Польшу.

На Международном фестивале театров для детей и молодежи "Корчак 2003" коллектив из Еревана показал спектакль под названием "Our Flock" ("Наша стая"), состоящий из 3-х частей, символической повести о жизни и смерти, о преходящем и вечном, о красоте искусства и природы.

...Коллектив возвращается в Ереван на гребне славы. В руках - Диплом, в головах и сердцах детей-актеров - добрые, теплые воспоминания о пребывании в Польше.

Так завязывается дружба и совместная работа между паном Ержи Ходжояном и Союзом поляков в Армении. Сын Георгия, Арам, начинает изучать польский, "Полонию" приглашают на спектакль труппы Георгия "Краски" в Кукольный театр, затем коллектив группы украшает своим выступлением (III часть спектакля "Наша стая") концерт "Польская золотая осень", организованный Посольством Республики Польши в Армении.

Георгий становится также постоянным участником различных мероприятий, организованных Полонией, например, в торжествах, посвященных Дню Независимости Польши. Рождаются общие планы, задумки, проекты...

И на этом, думается, не закончится наша польско-армянская совместная работа.

Недавно Георгий получил от пани Галины Махульской, президента Польского центра международной ассоциации театров для детей и молодёжи ASSITEJ приглашение в Польшу. Пани Махульская, оценив педагогический талант Георгия, хочет, чтобы он принял участие в летней театральной лаборатории для молодёжи в Ослухове под Варшавой.

Нам же остается лишь пожелать Георгию и его коллективу УДАЧИ!

Доминика Издебска

G. KHODŻOJAN - AUTOWYWIAD

- Panie Jerzy, we wrześniu wyjechał Pan ze swoim teatrem do Warszawy na Międzynarodowy Festiwal Teatrów dla dzieci i młodzieży i...

- spełniły się od razu dwa życzenia: na własne oczy zobaczyć to piękne miasto oraz pokazać tam spektakl z naszego repertuaru.

- Zwykle o repertuarze mówią profesjonalne teatry, a "Nieskończona Wyspa Teatralna" jest teatrem szkolnym, działającym w zwykłej ogólnokształcącej szkole...

- moja rodzima - "zwykła", erewańska szkoła Nr 8 będzie wkrótce obchodzić 70-lecie. Grono pedagogiczne szkoły miało zawsze bardzo poważny stosunek do wychowania estetycznego. Bardzo kocham swoją szkołę i nie uważam jej za zwykłą. Co do naszego teatru, to tylko w ciągu ostatnich 5-6 lat zaprezentowano 12 dużych projektów scenograficznych, co daje nam prawo mówić o sobie jako o teatrze repertuarowym.

- Nie każdemu teatrowi udaje się trafić na festiwal międzynarodowy...

- Przez 2 lata występowaliśmy na festiwalach w Armenii i otrzymaliśmy licencję dającą prawo reprezentować teatr ormiański za granicą, po czym dostaliśmy kilka zaproszeń. Najbardziej oczekiwanym i zobowiązującym było zaproszenie z Polski. Bardzo chciało się zagrać *va banque* i przejść przez tę próbę na powszechnie uznanej polskiej scenie.

- A więc, teatr otrzymał zaproszenie...

- na VII Międzynarodowy Festiwal "Korczak 2003" w Warszawie, zorganizowany przez Polski Ośrodek Międzynarodowego Stowarzyszenia Teatrów dla Dzieci i Młodzieży ASSITEJ. Wypróbowany i sprawdzony system wyboru uczestników życzliwie wyjaśniła nam Pani Grażyna Karwowska-Winiarek. Komisja, posiadająca wysoki autorytet uważnie odbiera i włącza do programu interesujące spektakle dla dzieci wystawiane przez profesjonalne teatry z zeszłego roku, co zapewnia wysoki poziom Festiwalu. W ten sam sposób wybiera się spektakle teatrów dziecięco-młodzieżowych. W tym roku zaproszenie dostało 14 profesjonalnych oraz 10 teatrów dziecięco-młodzieżowych, które zaprezentowały swoje spektakle życzliwej warszawskiej widowni. Niestety, fizycznie nie zdążaliśmy na wszystkie spektakle, ale i to, co udawało się nam zobaczyć było zawsze analizowane, a praktycznie nie do pokonania bariera językowa wyostrzała naszą uwagę na grę. Wymowna mimika oraz pełna wyrazu plastycznego gra aktorów była najbardziej interesująca i korzystna dla naszych młodych aktorów-mimów.

- ***"Nieskończona Wyspa Teatralna" to ...***
- dziecięcy Teatr Pantomimy. Nasi aktorzy mają od 7 do 16 lat.
- ***W Warszawie Teatr pokazał ...***
- spektakl "Nasze stado". Oczywiście, bardzo przeżywaliśmy. Był to pierwszy nasz występ zagranicą i od razu - w Warszawie. Z różnych przyczyn nasza grupa występowała w niepełnym składzie. Ale nasze dzieci, w których "wszystko jest piękne" (A.P. Czechow), zagrały spektakl z niewyobrażalnym zapałem i dostały najwyższe oceny. Pierwszą osobą, która nas pochwaliła była Pani Halina Machulska - Prezydent Polskiego Ośrodka ASSITEJ, kierownik artystyczny Festiwalu, wyjątkowo czarująca kobieta, promieniująca dobrocią i serdecznością, delikatnością i urokiem. Jestem Jej bardzo wdzięczny za zaproszenie i za ciepłe słowa. I będę bardzo wdzięczny jeżeli pojawi się możliwość zaprezentowania w Polsce również innych spektakli naszego teatru.
- ***Ogólnie mówiąc, przyjmowano Państwa w Polsce ...***
- bardzo dobrze, i zaczęło się to jeszcze w Erewaniu, po pierwszym spotkaniu z Panem Bogusławem Miłkiem, Konsulem RP w RA. Zamiast oczekiwanego suchego urzędnika spotkaliśmy życzliwego człowieka, lekko i prosto rozwiązującego wszystkie techniczne sprawy.
Nadchodzący wyjazd stał się powodem zaprzyjaźnienia się i z "naszymi" erewańskimi Polakami, którzy z dala od swojej historycznej Ojczyzny zjednoczyli się w Związek Polaków w Armenii. Zapowiadające się kontakty twórcze obiecują przerodzić się w długotrwałą i wzajemnie korzystną współpracę.
Od niedawna wstąpiliśmy do ASSITEJ i mamy nadzieję, że już w krótkim czasie uda nam się organizować międzynarodowe festiwale teatrów dla dzieci i młodzieży w Armenii. Pierwsze, na razie nieoficjalne zaproszenie chcę wysłać do Poznania, do szkoły Nr 83, mojemu koledze i imiennikowi Panu Jerzemu Hamerskiemu i jego cudownie śpiewającym dzieciom.
- ***Będziemy czekać na Pana Jerzego w Erewaniu i nie tylko na niego. Zaprosimy młodych aktorów z różnych krajów i urządzimy święto dziecięcej twórczości teatralnej. Przecież sezon teatralny dla "dorosłych"...***
- zaczął się od festiwali międzynarodowych. W końcu września w Erewaniu minął Festiwal Monospektakli "Armmono", a na początku października - "Higf Fest", w którym uczestniczyło 26 profesjonalnych teatrów z 14 państw. Dla naszego teatru zrobiono wyjątek i pokazaliśmy na "dorosłym" "Higf Fest" spektakl "Kolory, kolory, kolory".
- ***Złota jesień... Liście jaskrawymi pociągnięciami pędzla kładą się na ziemi. Ulice skuliły się pod żółtymi i czerwonymi liśćmi. Listopad...***
- piękna polska nazwa ostatniego miesiąca jesieni. Jesień mijającego roku "ozłociła" nas dyplomami dwóch międzynarodowych festiwali. Przyszedł czas na podsumowanie. Niestety, rok kończy się i trzeba dopisać oraz przewracać tę stronę nowego, niezwykle szybkiego oraz wiele obiecującego wieku pokuty, naprawiania błędów i wolnej twórczości. Chce się w to wierzyć...

Georgy Khodżojan
dyrektor teatru "Nieskończona Wyspa Teatralna"
i szkolnego centrum estetycznego "Erewań",
wiceprezes Związku Dziecięco-Młodzieżowych Teatrów Armenii.

Г. ХОДЖОЯН - "АВТОИНТЕРВЬЮ"



Międzynarodowy Festiwal Teatrów dla Dzieci i Młodzieży
KORCZAK 2003
125 Rocznica urodzin Janusza Korczaka
Europejski Rok Osób Niepełnosprawnych
Otwarcie Roku Kulturalnego w Oświacie

Dyplom

Za Twórczy udział w VII Międzynarodowym
Festiwalu dla Dzieci i Młodzieży – KORCZAK 2003

Dziękujemy Zespołowi
INFINITE THEATRICAL ISLAND
z Jerewania w Armenii
za uświetnienie spektaklem
pt. "Our Flock"
w reżyserii Georgy Khojoyan

W imieniu Zarządu i organizatorów



Warszawa, 15-20 września 2003 r.

- ***Пан Георгий, в сентябре Вы со своим театром поехали в Варшаву на Международный театральный фестиваль и...***
- исполнились сразу два желания: своими глазами увидеть этот прекрасный город и показать там спектакль из нашего репертуара.
- ***Обычно о репертуаре говорят профессиональные театры, а "Бесконечный театральный остров" - школьный театр, действующий в обыкновенной общеобразовательной школе ...***
- моей родной "обыкновенной" ереванской школе N 8 скоро исполнится 70 лет, и здесь всегда очень серьезно относились к эстетическому воспитанию. Я очень люблю свою школу и не считаю её обыкновенной. Что касается нашего театра, то только за последние 5-6 лет представлено 12 больших сценических проектов, что дает нам право говорить о себе как о репертуарном театре.
- ***Не каждому театру удается попасть на Международный фестиваль...***
- два года мы выступали на фестивалях в Армении и были удостоены Лицензии, дающей право представлять армянский театр за рубежом, после чего получили несколько приглашений. Самым желанным и ответственным было приглашение из Польши. Очень хотелось сыграть "вабанк" и пройти первое зарубежное испытание на общепризнанной польской сцене.
-***Итак, театр получил приглашение...***
- на 7-ой Международный фестиваль "Корчак-2003" в Варшаве, проводимый Польским Центром Международной ассоциации театров для детей и молодежи ASSITEJ. Опробованную и отлаженную систему отбора участников объяснила радушно встретившая нас пани Grażyna Karwowska-Winiarek. Авторитетная комиссия внимательно отбирает и включает в программу новые интересные

спектакли профессиональных театров, поставленные для детей в предшествующем году, что обеспечивает высокий профессиональный уровень фестиваля. Так же отбираются и спектакли детско-юношеских театров. В этом году приглашение получили 14 профессиональных и 10 детско-юношеских театров, которые показали свои спектакли доброжелательному варшавскому зрителю. К сожалению, мы физически не успевали на все спектакли, но и то, что нам удавалось посмотреть, обязательно обсуждалось и анализировалось, а практически непреодолимый языковый барьер обострял внимание к актерской игре, пластической и мимической выразительности, что было особенно интересно и полезно для наших юных актер-мимов.

- "Бесконечный театральный остров"- это ...

- детский театр пантомимы, (нашим актерам от 7 до 16 лет).

- В Варшаве театр показал...

- спектакль "Наша стая". Мы, конечно, очень волновались. Это было первое выступление за рубежом и сразу в Варшаве! К тому же, по разным причинам мы приехали на фестиваль не в полном составе. Но наши дети, в которых по-чеховски "всё прекрасно", отыграли спектакль с небывалым воодушевлением и удостоились самой высокой оценки. И первой нас похвалила пани Halina Machulska, Президент польского центра ASSITEJ и художественный руководитель фестиваля, на редкость очаровательная женщина, излучающая доброту и ласку, нежность и обаяние. Я бесконечно благодарен ей и за приглашение, и за теплые слова. Буду весьма признателен, если представится возможность показать в Польше и другие спектакли.

-Вообще, вас принимали в Польше...

- очень хорошо, и началось это ещё в Ереване, с первой встречи с паном Богуславом Милеком, Консулом Посольства Польши в Армении. На месте предполагаемого черствого чиновника оказался живой человек, легко и незаметно решающий все технические вопросы. Предстоящая поездка послужила поводом для знакомства и с "нашими" ереванскими поляками, объединившимися вдали от исторической родины в Союз поляков Армении. Наметившиеся творческие контакты обещают перерасти в длительное и взаимовыгодное сотрудничество. Недавно и мы вступили в ASSITEJ, и я надеюсь, что уже в скором времени сможем проводить Международные фестивали детских театров в Армении. Первое, пока что неофициальное приглашение хочу направить в Познань, в школу N 83, моему коллеге и тезке пану Jerzy Hamersky и его чудно поющим детишкам.

-Будем ждать пана Jerzy в Ереване, и не только его. Пригласим юных актеров из разных стран и устроим праздник Детского театрального творчества. Ведь театральный сезон "взрослых"...



Spotkanie w "Polonii"
Встреча в "Полонии".

- начался с Международных фестивалей. В конце сентября в Ереване прошел фестиваль моноспектаклей "Armmono", а в начале октября - "Higf Fest", собравший 26 профессиональных театров из 14 стран. Для нашего театра было сделано исключение, и мы показали на "взрослом" "Higf Fest"-е спектакль "Краски, краски, краски".

- Золотая осень... Листья яркими мазками ложатся на землю. Улицы съежились под желтыми и красными листьями. Листопад...

- красивое польское название последнего осеннего месяца. Осень уходящего года озолотила нас Дипломами двух Международных фестивалей. Наступило время подведения итогов. Увы, год кончается, надо дописывать и переворачивать эту страницу нового, непривычно быстрого и многообещающего века покаяния, исправления ошибок и свободного творчества. Хочу в это верить и верю.

Георгий Ходжоя
руководитель театра "Бесконечный театральный остров"
и школьного эстетитеского центра "Ереван"
вице-президент Союза детско-юношеских театров Армении

"Życie Janusza Korczaka, jego poświęcenie, zadziwiająca moralna siła i czystość stały się dla mnie natchnieniem. Zrozumiałem, że aby stać się prawdziwym wychowawcą dzieci, trzeba oddać im swoje serce ."
W.A. Suchomlinskij

"Жизнь Януша Корчака, его подвиг изумительной нравственной силы и чистоты явились для меня вдохновением. Я понял: чтобы стать настоящим воспитателем детей, надо отдать им своё сердце."
В.А. Сухомлинский



Janusz Korczak
Януш Корчак

125 ROCZNICA URODZIN JANUSZA KORCZAKA [1878-1942]

JANUSZ KORCZAK - pedagog, pisarz, działacz społeczny i lekarz. Wielki, skromny człowiek, który w swej twórczości tak literackiej, jak i pedagogicznej uczył jak należy kochać dzieci; uczył, kim jest dziecko i na pytanie to dawał cudownie prostą i wydawałoby się - oczywistą odpowiedź: dziecko jest człowiekiem, małym człowiekiem, który nie nauczył się jeszcze ukrywać swej ogromnej potrzeby bycia kochanym, do którego mądrości i głębokiego pojmowania świata dorosły musi dorastać.

Stary Doktor (pseudonim Korczaka) do końca pozostał wierny wyznawanym przez siebie zasadom. 5 sierpnia 1942 roku wraz z 200 dziećmi - wychowankami warszawskiego Domu Sierot, rezygnując z możliwości ocalenia siebie, wyrusza w ostatnią drogę - na Umschlagplatz (Plac Przeładunkowy), a stamtąd, w bydlęcych wagonach, do obozu koncentracyjnego w Treblince.

Janusz Korczak (właściwe nazwisko Henryk Goldszmit) urodził się 22 lipca 1878 (lub 1879) roku w Warszawie, w zamożnej rodzinie inteligenckiej. Na skutek choroby i śmierci ojca wcześnie zetknął się z niedostatkiem.

Studiował medycynę na Uniwersytecie Warszawskim, później studia uzupełnił w Berlinie i Paryżu.

W 1903 roku objął posadę lekarza w szpitalu dziecięcym w Warszawie. Podczas wojny rosyjsko-japońskiej i I wojny światowej był lekarzem wojskowym.

Pracę literacką rozpoczął od dramatu *Którędy*, wyróżnionego w 1898 r. w konkursie dramatycznym. Współpracował też z pismem satyrycznym *Kolce*, a w latach 1902-1905 z *Głosem* J. W. Dawida. W 1901 roku publikuje swoją pierwszą książkę *Dzieci ulicy*, wskazującą już na jego przyszłe zainteresowania. Rozgłos przyniosła mu kolejna publikacja z 1906 r. - *Dziecko salonu*, w której zawarł krytykę mieszczańskiej rodziny i jej metod wychowawczych.

Owocem pierwszej bezpośredniej pracy z dziećmi na koloniach są: *Jośki, Mośki i Srule* (1910) oraz *Józki, Jaśki, Franki* (1911). W książkach tych, zdradzających charakterystyczne dla całej twórczości Korczaka znakomite wyczucie i znajomość psychiki dziecięcej, zarysowuje się pełen szacunku i zaufania stosunek do dzieci, który stanie się podstawą jego systemu pedagogicznego.
System ten realizował praktycznie jako kierownik Domu Sierot (1911-1942) i najbliższy współpracownik Naszego Domu, prowadzonego przez Marię Falską. Zakłady te przekształcił Korczak w małe społeczeństwa dziecięce o szeroko rozwiniętym samorządzie.

Swoje zasady wychowawcze Korczak wyłożył w pismach pedagogicznych, z których najważniejsze to: *Jak kochać dziecko?* (1919- 21). Był również wykładowcą Instytutu Pedagogiki Specjalnej i Wolnej Wszechnicy.

W latach 1926 - 1930 redagował *Mały Przegląd*, eksperymentalne pismo dziecięce. W latach 1935-36 prowadził jako Stary Doktor gawędy radiowe.

Jego ksiażki dla dzieci, m. in.: *Sława*, *Bankructwo małego Dżeka*, *Kajtuś czarodziej*, *Król Maciuś Pierwszy*, *Maciuś na bezludnej wyspie* należą do arcydzieł gatunku. Łączą w sobie harmonijnie walory artystyczne i wychowawcze.

Janusz Korczak był prekursorem walki o prawa dziecka. Zwracał szczególną uwagę na nierównoprawną pozycję dzieci w społeczeństwie, ich niewolniczą zależność od dorosłych. Domagał się uznania dziecka jako pełnowartościowego człowieka od chwili narodzin i na każdym etapie swego istnienia.

Poglądy te znalazły odbicie w nowoczesnym antyautorytarnym systemie wychowania, który respektował podstawowe dążenia dziecka, a zarazem skłaniał je do pracy nad sobą.

źródło: *Internet*

Opracowała Dominika Izdebska

125 ЛЕТ СО ДНЯ РОЖДЕНИЯ ЯНУША КОРЧАКА [1878-1942]

Януш Корчак - педагог, писатель, общественный деятель и врач. Великий, скромный человек, который в своей деятельности, как литературной, так и педагогической, учил как следует любить детей, объяснял, кем является ребенок и на вопрос этот давал простой и, казалось бы, очевидный ответ: ребенок - это человек, маленький человек, который ещё не научился скрывать своей огромной потребности быть любимым, потребности, к пониманию которой взрослые иногда идут всю свою жизнь.

Старый Доктор (псевдоним Корчака) до конца оставался человеком, верным своим принципам. 5 сентября 1942 года вместе с 200 детьми, воспитанниками дома сирот, отказавшись от возможности сохранить свою жизнь, отправляется в последнюю дорогу - на *Umschlagplatz* (Перевалочная площадь), а оттуда в вагонах для скота - в концлагерь в Треблинке.

Януш Корчак (настоящее имя - Генрик Голдшмит) родился 22 июля 1878 (или 1879) года, в Варшаве в богатой семье интеллигентов. Из-за болезни и смерти отца рано столкнулся с нуждой. Учился в Варшавском университете на медицинском факультете, а позднее продолжил учёбу в Берлине и Париже.

В 1903г. начал работать врачом в детской больнице в Варшаве. В период русско-японской и I мировой войны был военным врачом. Литературную деятельность начал с драмы "Как?", отмеченной в 1918г. в драматическом конкурсе. Сотрудничал также в сатирическом журнале "Кольца", а в 1902-1905г.г. - в "Голосе Давида". В 1901г. публикует свою первую книгу "Дети улицы", в которой уже проглядывают его будущие интересы. Популярность принесла ему очередная публикация 1906 года "Ребёнок салона", в которой он подверг критике мещанскую семью и методы её воспитания.

Результатом первой непосредственной работы с детьми в лагере стали "Ёщки","Мощки" и "Сруле" (1910г.), а также "Юзьки, Яськи и Франки" (1911г.). В этих книгах, передающих характерное для всего творчества Корчака прекрасное понимание и знание детской психики, вырисовывается полное доверительности отношение к детям, которое станет основой его педагогической системы. Эту систему он воплотил практически уже как директор Дома Сирот (1911-1942г.г.) и ближайший сотрудник Нашего Дома, которым руководила Мария Фалская. Эти учреждения Корчак впоследствии переделал в маленькие детские сообщества с широко развитым самоуправлением.

Свои принципы Корчак описал в педагогических произведениях, самой главной из которых является "Как любить ребенка" (1919-1921г.г.). Он был также преподавателем Института педагогики Специального и Вольного университета. В 1926-1930г.г. редактировал "Малое обозрение" (детский экпериментальный журнал). В 1935 -36г.г. вёл радиобеседы под псевдонимом Старый Доктор.

Его книги для детей, такие как "Слава", "Банкротство малого Джека", "Кайтущ волшебник", "Король Матиуш Первый", "Матиуш на необитаемом острове", относятся к произведениям высокого класса, гармонично включающие в себя черты как художественные, так и педагогические.

Януш Корчак был предвестником борьбы за права ребёнка. Обращал особое внимание на неравенство положения детей в обществе, их рабскую зависимость от взрослых. Требовал считать ребёнка полноправным человеком от момента рождения и на каждом этапе его существования. Взгляды эти нашли отражение в современной антиавторитарной педагоги-ческой системе воспитания, которая, соблюдая основные стремления ребенка, вместе с тем побуждает его к работе над собой.

источник: *Internet*

Подготовила Доминика Издебска

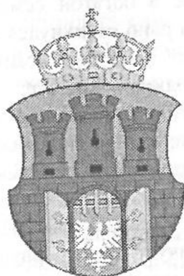
GRÓD KRAKA (I SMOKA) - KRAKÓW

I. TRZEBA WIEDZIEĆ

1. Kraków w statystykach

Ludność- 738000
Powierzchnia miasta - 326 km^2
Zabytki - 6080
Liczba studentów uczących się w krakowskich szkołach wyższych - 91700
Kościoły i klasztory - 133
Pałace, zamki, dwory - 277
Fortyfikacje - 60
Parki, ogrody, aleje - 112
Cmentarze - 46
Muzea - 34
Galerie - 77
Biblioteki - 92

/źródło: *Internet*, 1997/



2. Herb

W błękitnym polu czerwony mur ceglany z trzema basztami, z czarnymi strzelnicami i okienkami każda, z których środkowa jest wyższa i szersza. W murze brama o złotych, otwartych podwojach, w jej prześwicie ukoronowany Orzeł Biały ze złotym dziobem i szponami.

3. Nazwa miasta

Powszechnie uważa się, że nazwa ta wywodzi się od imienia legendarnego założyciela miasta - króla Kraka (Krak - Grakchus - król był Rzymianinem wg słynnego historiografa polskiego Jana Długosza. Tak też nazwał go inny kronikarz - Wincenty Kadłubek). Autor "Kroniki wielkopolskiej" wspominał, iż "Krak po łacinie *corvus*, co znaczy *kruk*". Na podobną etymologię wskazuje również Kadłubek, którego zdaniem "nazwano miasto Krakowem od krakania ptaków, które zleciały się do ścierwa smoka".

4. Położenie geograficzne

Południe Polski, Kraków to stolica województwa małopolskiego. Miasto położone jest w dolinie Wisły, na pograniczu trzech regionów: Bramy Krakowskiej, Kotliny Sandomierskiej i Wyżyny Krakowsko- Częstochowskiej.

II. MIĘDZY LEGENDĄ A PRAWDĄ - HISTORIA ZAŁOŻENIA KRAKOWA

Dzieje założenia miasta ustalamy na podstawie dostępnych źródeł kronikarskich, w których obok prawdy jest duża doza literackiej fikcji. Tak więc, mówić tu możemy o legendarnych początkach miasta Krakowa, a te związane są z postacią króla Kraka.

W Kronice Wincentego Kadłubka Krak wymieniony został jako pierwsza w ogóle postać z dziejów Polski znana z imienia. Wynika więc z tego, iż Kadłubek upatruje początków państwa polskiego w panowaniu Kraka a nie Lecha. Kronikarz ten okres władania krajem przez Kraka przeniósł aż w dalekie czasy rzymskie. Jan Długosz uznał nawet Kraka za Rzymianina z rodu Grakchów, który uciekł z rodzimych stron, a znalazłszy schronienie wśród Słowian, dzięki przymiotom swego charakteru, został przez nich obrany królem.
Według powszechnie znanej legendarnej wersji założenia miasta, budowę Krakowa rozpoczął właśnie ów król Krak. Jan Długosz pisał: "Krak, książę Polski [...] na wyniosłym wzgórzu, które zwane było Wawel [...] zbudował zamek królewski [...], a następnie dla większej warowności i ozdoby miasto założył nieopodal zamku, któremu nadał swe imię i nazwał je Krakowem."
Ale i tutaj znaleźć możemy sprzeczności. Wincenty Kadłubek na przykład donosił, iż gród pod Wawelem powstał dopiero po śmierci Kraka, za panowania Wandy (w jednych źródłach-siostry, w innych-córki Kraka) i został ku jego czci i pamięci nazwany Krakowem.

Kiedy według tych kronikarskich, niekiedy pełnych sprzeczności źródeł miało miejsce powstanie grodu?
Według franciszkańskiego kronikarza Mierzwy (lub:Dzierzwy) Krak jako "pierwszy król Polski" panował w okresie 400 lat przed narodzeniem Chrystusa i prawie 100 lat przed Aleksandrem Macedońskim.

Według źródeł historycznych i badań archeologicznych rozwój osadnictwa na obszarze dzisiejszego Krakowa sięga epoki paleolitu i rozpoczął się ok. 50 tys. lat temu, jednak ile tysięcy lat temu powstała osada nazwana później Krakowem - trudno jednoznacznie określić. Pierwszy dokument pisany, gdzie trzykrotnie występuje nazwa miejscowa "Kraków", to relacja kupca i podróżnika Ibrahima ibn Jakuba. Relacja ta pochodzi z 965 roku.

Ośrodkiem krakowskiej osady było wzgórze wawelskie, a ona sama dopiero w 990r. została ostatecznie włączona do państwa Mieszka I. Rangę grodu podnosi fakt utworzenia w roku 1000 biskupstwa krakowskiego.

III. DZIEJE MIASTA KRAKOWA

W roku 1038 król Kazimierz I Odnowiciel czyni Kraków swoją główną siedzibą. Na wzgórzu wawelskim zostają wybudowane ważne obiekty - katedra, siedziba biskupstwa i rezydencja panującego.

Akt lokacyjny miasta datowany jest na 5 VI 1257 rok. Ustalony wówczas kształt urbanistyczny przetrwał do dziś. Pierwsza koronacja w Krakowie odbyła się zaś w 1320r. - na Wawelu koronę polską przyjął Władysław Łokietek.

Wysoką rangę miasta w XIVw. i jego znaczenie międzynarodowe podkreśla utworzenie w 1364r. przez Kazimierza Wielkiego pierwszej polskiej wyższej uczelni - Studium Generale czyli Akademii Krakowskiej (dziś Uniwersytet Jagielloński). W tym samym też roku odbył się słynny zjazd krakowski - królów i książąt chrześcijańskich państw przyjął wystawną ucztą w swoim domu rajca Mikołaj Wierzynek. "Restauracja u Wierzynka" mieszcząca się na Rynku Głównym do dziś jest uważana za jedną z najwytworniejszych w mieście.

Okres największego rozwoju miasta to czasy panowania dynastii Jagiellonów - wieki XV i XVI. Osiedlają się w Krakowie liczni kupcy, rzemieślnicy, architekci i uczeni, a wśród najsłynniejszych przybyszów, którzy wnieśli trwały wkład w polską kulturę wymienić należy: Wita Stwosza, F. Kallimacha, J. Decjusza, Bonerów, B. Bervecciego.

Wieki XVII i XVIII przynoszą zahamowanie rowoju i powolny upadek Krakowa. Punktem zwrotnym staje się przeniesienie rezydencji królewskiej (stolicy) z Krakowa do Warszawy w 1609 roku. W 1734 roku w mieście odbywa się ostatni pogrzeb królewski i ostatnia koronacja na Wawelu - Augusta III.

Przeniesienie stolicy państwa do Warszawy nie marginalizuje jednak roli Krakowa. Wciąż jest on świadkiem i uczestnikiem ważnych wydarzeń politycznych.
To tu - na płycie Rynku Głównego przesięgę składa Tadeusz Kościuszko, rozpoczynając tym samym ogólnonarodowe powstanie 1794 roku.
Po III rozbiorze Polski w Krakowie rezydują najpierw wojska pruskie, potem austriackie.

W 1815 roku zaborcy tworzą Wolne Miasto Kraków (ze Zgromadzeniem Reprezentantów i własnym Senatem). Względna autonomia miasta kończy się jednak wraz z upadkiem powstania krakowskiego w 1846 roku. Austriacy ponownie obejmują tu władzę, a dwa lata później bombardują miasto z Wawelu.
Autonomia miasta odradza się dopiero po 20 latach. W 1866 r. wybrano pierwszego prezydenta Krakowa - Józefa Dietla.

Okres od uzyskania autonomii do wybuchu I wojny światowej zapisał się w dziejach miasta i państwa rozwojem nauki, kultury i sztuki, podtrzymywaniem polskich tradycji narodowych. Powstały

nowe prądy artystyczno-literackie (Młoda Polska), od 1905 r. działał w Krakowie pierwszy polski kabaret *Zielony Balonik*. Rozwijała się myśl niepodległościowa, działały różne paramilitarne organizacje, np. od 1910r. Towarzystwo Strzelec Józefa Piłsudskiego.

Wraz z wybuchem I wojny światowej Kraków na powrót staje się głównym ośrodkiem politycznym Polski.

W okresie II wojny światowej Kraków był stolicą tzw. Generalnej Guberni. Okupanci zamknęli ośrodki naukowe i artystyczne, a 6 września 1939r. aresztowali profesorów Uniwersytetu Jagellońskiego i Akademii Górniczej i wywieźli ich do obozu koncentracyjnego. Hitlerowcy utworzyli też obóz koncentracyjny w Płaszowie, mordując tam ludność żydowską.

18.01.1945 do Krakowa wkroczyły oddziały Armii Radzieckiej.

Obecnie Kraków jest jednym z najważniejnych ośrodków kulturalno-naukowych kraju. Jest też jedną z europejskich stolic kultury (Festiwal "Kraków 2000"), do której każdego roku zjeżdżają miliony turystów z całego świata.

Tadeusz Różewicz

DESZCZ W KRAKOWIE

deszcz w Krakowie
deszcz
pada na wawelskiego smoka
na kości olbrzymów
na kopiec Kościuszki
na pomnik Mickiewicza
na szał Podkowińskiego
na pana Dulskiego
na hejnał z wieży mariackiej

deszcz
deszcz w Krakowie
opada na bielejącą Skałkę
na zielone błonia
na trumnę Marszałka
pod srebrnymi dzwonami

chmury siadają
moszczą się na Krakowie
deszcz
deszcz opada
na oczy Wyspiańskiego
na ślepe witraże

łagodne oko błękitu
grom z jasnego nieba

długonogie panny na koturnach
zamykają kolorowe parasolki
przejaśnia się

IV. TRZEBA ZOBACZYĆ

1. "Wawel". W skład pojęcia "Wawel" wchodzi:- Zamek królewski (XIII-XIVw.) z pięknymi komnatami królewskimi, w których mieści się bezcenny zbiór polskich dzieł sztuki i pamiątek narodowych (Skarbiec, Zbrojownia).

- Katedra wraz z Wieżą Zygmuntowską i podziemiami, gdzie znajdują się Groby Królewskie. Wieża zyskała nazwę od dzwonu, który umieszczono na niej w 1521r. na cześć króla Zygmunta Starego. "Zygmunt" stał się najważniejszym polskim dzwonem, a jego wyjątkowo piękny głos towarzyszy najważniejszym wydarzeniom kościelnym i państwowym.

2. Rynek Główny - to jeden z największych tego typu placów w Europie (200x200m). Wytyczono go podczas lokacji w 1257 roku wraz z rozchodzącymi się w układzie szachownicowym ulicami. Na Rynku znajdują się S U K I E N N I C E pochodzące z lat 1380-1400, kiedy dwuszereg kramów handlowych z XIIIw. włączono w skład jednego budynku (styl renesansowy).



Kościół Mariacki
Мариацкий костёл

3. Kościół Mariacki. Wybudowany w stylu gotyckim (XIVw.) ze słynnym ołtarzem autorstwa Wita Stwosza (1477-1489), przedstawiającym Zaśnięcie Najświętszej Marii Panny. O mistrzostwie artysty świadczy przede wszystkim niezwykłe oddanie postaci w ich ruchu i wyrazie.

Ołtarz składa się z 3 części, z których środkowa przedstawia Marię wśród apostołów, a na dwóch bocznych, zamykanych skrzydłach uwidoczniono sceny z życia NMP. Ołtarz w czasie okupacji II wojny światowej został wywieziony do Norymbergii. Wrócił po wojnie i został pieczołowicie odrestaurowany.

4. Barbakan i Brama Floriańska

Ocalałe fragmenty średniowiecznej architektury obronnej: Brama Floriańska - 1300r. i Barbakan - 1498r. wraz z fragmentami murów obronnych miasta.

V. "NIE PRZENOŚCIE NAM STOLICY DO KRAKOWA"- - O KRAKOWIE SENTYMENTALNIE

Jako rodowita krakowianka chciałabym chociażby w kilku zdaniach przybliżyć Państwu niezwykłą, magiczną atmosferę i energię tego królewskiego, starego grodu.

Tworzy ją hejnał rozbrzmiewający w południe z Wieży Mariackiej, gołębie i dorożki (a czasem i Lajkonik) na Rynku; zionący ogniem, już nikomu niestraszny, a całkiem swojski Smok Wawelski, piosenki Turnała i Sikorowskiego, kawiarnie w piwnicach, zziębnięci studenci sennie spieszący Plantami na zajęcia...

Pisał o tej nieuchwytnej, mglistej niemal atmosferze Marek Skwarnicki:

Kraków to wielki strych czczony przez cały naród
Wszystko tu znajdziesz- hutę stali i śpiew gregoriański
stare kanapy z rojami moli u pysków
idą do romańskich okienek
pić srebrną pociechę księżyca
Siedzą na nich ułany Beliny
Wśród maków pluszowych jedwabne dziewczyny
Trzepot chimer na Plantach
Rude pudle moderny na smyczy
Grzmi pierwsza kadrowa
W rysach kobiet na ulicach Krakowa
Ślad secesyjnej słodyczy

/fragm. *Kraków*/

Atmosfera tego miasta - "alkowy historii" wyrasta z jego starożytnych dziejów, znaczenia kulturalno- naukowego i politycznego.

To tutaj rodziły się nowe prądy w sztuce; tutaj każdego roku odbywa się kilkadziesiąt festiwali (np.Festiwal Kultury Żydowskiej, Festiwal Teatrów Ulicznych, Festiwal Muzyki Dawnej). Tutaj gro-

madziła się bohema.
O intelektualnym klimacie miasta żartobliwie pisał słynny krakowianin Tadeusz Boy-Żeleński:

A czy znasz ty te kawiarnie
(W całym świecie takich nie ma)
Gdzie dzień cały marnie, gwarnie
Wałkoni się cud-bohema?

Tam wre życie! Kipi, tryska!
W dymu chmurze tytoniowej
Myśli płoną tam ogniska,
Chlebuś piecze się duchowy.
Wszystko tylko Duchem żyje,
Wszystko tylko Pięknem dyszy;
Nigdy ucho tam niczyje
Prozy życia nie zasłyszy.

/fragm. *Pieśń o ziemi naszej* /

A sami krakowianie? Po czym ich poznać? To niedbali intelektualiści, rozmarzeni idealiści, złośliwi prześmiewcy, nonkonformiści i uroczy lenie.Obca nam jest poznańska dokładność czy warszawska "oficjalność", no bo...

"...u nas chodzi się z księżycem w butonierce
U nas wiosną wiersze rodzą się najlepsze
I odmiennym jakby rytmem u nas ludziom bije serce
Choć dla serca nieszczególne tu powietrze"

(A. Sikorowski, G. Turnał, fragm. *Nie przenoście nam stolicy do Krakowa*)

Dominika Izdebska

ГОРОД КРАКА (И ДРАКОНА) - КРАКОВ

I. НУЖНО ЗНАТЬ

1.Краков в статистике

Население- 738000
Площадь города - 326 кв.м
Памятники - 6080
Число студентов - 91700
Костёлы и монастыри - 133
Дворцы, замки, дворы - 277
Укрепления - 60
Парки, сады, аллеи - 112
Кладбища - 46
Кино и театры - 29
Музеи - 34
Галереи - 77
Библиотеки - 92

/источник: *Интернет*, 1997/

2. Герб

На голубом фоне - красная кирпичная стена с тремя башнями с черными бойницами и окошками, средняя из которых самая высокая и широкая. В стене - двойные золотые ворота, в просвете которых виден коронованный Белый Орел с золотым клювом и когтями.

3. Название города

Считается, что название это происходит от имени легендарного основателя города - Крака (Крак - "Гракхус" - король был римлянином по мнению выдающегося польского историографа Яна Длугоша. Так назвал его также другой летописец Винценты Кадлубек).

Автор "Великопольской хроники" упоминал, что "Крак" - по-латыни звучит *carvus*, что означает "ворон"(kruk, по-польски). На похожую этимологию указывает также Кадлубек, по которого "назван город Краковом от карканья птиц, которые слетелись на падаль дракона."

4. Географическое положение

Краков - столица воеводства Малопольского на юге Польши. Город расположен в долине Вислы на границе трех регионов: Краковских Ворот, Сандомерской Рытвины и Краковско-Ченстоховской Возвышенности.

II. МЕЖДУ ЛЕГЕНДОЙ И ПРАВДОЙ - ИСТОРИЯ ОСНОВАНИЯ КРАКОВА.

Историю основания города устанавливаем на основе доступных источников хроники, где рядом с правдой есть большая доля литературной фантазии. Таким образом, мы можем говорить о легендарных истоках города Кракова, которые связаны с образом короля Крака. Первой известной личностью, упомянутой в истории Польши, согласно хронике Винценты Кадлубка, был Крак. Из этого следует, что Кадлубек видит истоки польского государства при правлении Крака, а не Леха. Этот период правления Крака государством он перенёс аж в далекие римские времена. Ян Длугош даже принимал Крака за римлянина из рода Грахкув, который сбежал из родных мест и, найдя убежище среди славян, благодаря многим достоинствам своего характера, был избран ими королём. Согласно всем известной легендарной версии основания города, строительство Кракова начал именно король Крак. Ян Длугош писал: "Крак, князь Польши [...] на высоком холме, который назывался Вавель [...], построил королевский замок [...], а после, для большего укрепления и украшения, основал город неподалёку от замка, которому дал своё имя и назвал его Краков".

Но и здесь легко найти противоречия. Винценты Кадлубек, например, сообщал, что город под Вавелем возник лишь после смерти Крака, во время правления Ванды (в одном из источников - сестры, в других - дочки Крака).

Когда же по мнению этих хроник, порою полных противоречий, возник город?

По мнению францисканского летописца Межвы (или Дежвы), Крак как первый король Польши правил за 400 лет до рождества Христова и почти за 100 лет до Александра Македонского.

Согласно историческим источникам и археологическим исследованиям, развитие поселений на территории сегодняшнего Кракова тянется в эпоху палеолита, и началось оно 50 тыс. лет тому назад, хотя сколько именно тысяч лет тому назад появились тут поселения, названные в последствии Краковом, - трудно однозначно определить.

Первый написанный документ, в котором трехкратно упоминается название города "Краков", - это сообщение купца и путешественника Ибрагима ибн Якуба 965 года. Центром Краковского поселения была Вавельская возвышенность. И только в 990г. она была окончательно включена в государство Мешка I. Значимость города повышает возникновение в 1000 году Краковского епископства.

III. ИСТОРИЯ ГОРОДА КРАКОВА.

В 1038г. Король Казимир I Обновитель делает Краков своей главной резиденцией.

На Вавельской возвышенности строятся важные объекты - кафедральный Собор, резиденция епископства и короля.

Документ о появлении города датирован 5 VI 1257г.

Установленный тогда урбанистический вид сохранился до наших дней. А первая коронация в Кракове прошла в 1320г. Польскую корону на Вавеле принял Владислав Локетек.

Высокое звание города в XIVв. и его международное значение подчёркивает создание в 1364г. Казимиром Великим первого высшего учебного заведения - Studiu Generale или Краковскую академию (сегодня: Ягеллонский университет). Тогда же прошел знаменитый Краковский съезд королей и князей христианских государств. Королевский казначей, Миколай Вежинек, пригласил их на великолепное пиршество. "Ресторан у Вежинка" на Главном Рынке до сих пор считается одним из самых

изысканных ресторанов города.

Период активного развития города - это время правления династии Ягеллонов в XV-XVIв. В Кракове поселяются многочисленные купцы, ремесленники, архитекторы и учёные, а среди знаменитых приезжих, которые внесли прочный вклад в польскую культуру, стоит упомянуть Вита Ствоша, Ф. Каллимаха, Я. Децюша, Бонеров, Б.Бервеция.

В XVII - XVIIIвв. приостанавливается развитие города и начинается его медленный упадок. Поворотным пунктом становится перенесение королевской резиденции (столицы) из Кракова в Варшаву в 1609г.

В 1734г. в городе состоялись последние королевские похороны и последняя коронация на Вавеле Августа III.

Перенесение столицы государства в Варшаву не уменьшает, однако, роли Кракова. Город продолжает оставаться свидетелем и участником важных политических событий.

Это здесь, на плитах Главного Рынка. приносит клятву Тадеуш Костюшко, начиная тем самым общенародное восстание 1794г.

После III раздела Польши в Краков входят сначала прусские войска, потом австрийские.

В 1815г. захватчики создают Свободный город Краков (с собственным Сенатом и собранием высокопоставленных лиц). Однако относительная независимость города кончается вместе с поражением Краковского восстания в 1846г. Австрийцы вновь берут власть в свои руки, а через два года бомбардируют город с Вавеля.

Автономия города возрождается только через 20 лет. В 1866г. был выбран первый президент Кракова - Юзеф Детля.

Период от обретения независимости до I мировой войны ознаменовался в истории города и государства развитием науки, культуры и искусства, поддержкой польских народных традиций. Образовались художественно-литературные течения (Молодая Польша), с 1905г. в Кракове действовало первое польское кабаре "Зелёный шарик". Развивалась идея независимости, действовали различные военизированные организации, например, с 1910г. - Общество Стрельцов Юзефа Пилсудского.

Одновременно с началом I мировой войны Краков вновь становится главным политическим центром Польши.

В период II мировой войны Краков был столицей так называемой Главной Губернии. Оккупанты закрыли научные и художественные центры, а 6 сентября 1939г. арестовали профессоров Ягеллонского университета и Горной академии и выслали их в концентрационные лагеря. Гитлеровцы создали концлагерь в Плашове, уничтожая там еврейское население.

18.01.1945г. в Краков вошли отряды Советской Армии.

В настоящее время Краков - один из прекраснейших культуро - научных центров страны. Является он также одной из европейских столиц культуры (Фестиваль"Краков - 2000"), куда каждый год приезжают миллионы туристов со всего мира.

IV. НУЖНО УВИДЕТЬ

1. Вавель. В это понятие входят:

- Королевский Замок XIII-XIVв. с прекрасными королевскими комнатами, в которых находятся бесценные коллекции произведений польского искусства и изделия народного творчества (Скарбец - *кладовая*, Зброёвня - *оружейная палата*).

- Кафедральный Собор с Зигмунтовской Башней и подземельями, где находятся королевские гробницы. Название Башни происходит от названия колокола, который поместили на ней в 1521г. в честь короля Сигзмунда Старого. "Зигмунд" стал наиважнейшим польским колоколом, а его исключительно красивое звучание сопровождает самые важные церковные и государственные события.

2. Главный Рынок - это один из самых больших европейских площадей такого типа (200x200м). На Рынке находятся так называемые Сукенницы (1380-1400), бывшие торговые ряды с XIIIв., слившиеся в одну постройку (стиль Ренессанс).

3. Мариацкий костёл.

Построен в готическом стиле (XIVв.), со знаменитым алтарём работы Вита Ствоша (1477-1489), представляющим сцены Успения Пресвятой Девы Марии. Об авторстве художника говорит прежде всего необычная форма передачи движения и выразительности фигуры.

Алтарь состоит из трех частей, центральная часть которой представляет Деву Марию среди апостолов, а на двух боковых закрывающихся крыльях алтаря изображены сцены из жизни Пресвятой Девы Марии. Алтарь во время оккупации в годы II мировой войны был вывезен в Нюрнберг. Позднее был возвращён и бережно отреставрирован.



Rynek Glówny z pomnikiem A.Mickiewicza i Sukiennicami
Главный Рынок с памятником А. Мицкевичу и Сукенницами

4. Барбакан и Флорианские Ворота

Уцелевшие фрагменты средневековой архитектуры: Флорианские Ворота - 1300г., Барбакан - 1498г. вместе с фрагментами оборонных стен города.

V."НЕ ПЕРЕНОСИТЕ СТОЛИЦЫ В КРАКОВ" - О КРАКОВЕ - СЕНТИМЕНТАЛЬНО

Как коренная краковянка, я хотела бы описать в нескольких словах необычную магическую атмосферу и энергетику королевского старинного города.

Всё это создаёт сигнал времени (Хейнал), раздающийся в полдень из Мариацкой Башни, это голуби и пролетки (иногда и Лайконик) на Рынке, это дышащий огнем, но никому не страшный и уже привычный Вавельский Дракон, это песенки Турнала и Сикоровского, кафе в погребах и озябшие студенты, сонно спешащие по бульварам на занятия...

Атмосфера этого города - "альковы истории" - возникла с античных времён, из культурно-научной и политической значимости самого города.

Это здесь рождались новые течения в искусстве; здесь каждый год проходят несколько десятков фестивалей (например, фестиваль еврейской культуры, фестиваль уличных театров, фестиваль старинной музыки). Тут собирается богема.

А сами краковяне? По каким отличительным признакам их можно узнать?. Это беспечные интеллектуалы, мечтательные идеалисты, ехидные шутники, нонконформисты и прелестные лентяи. Нам чужды познанская пунктуальность или же варшавская "официальность", потому что...

"...у нас ходят с луной в петлице,
У нас весной рождаются самые лучшие стихи,
И как бы ритмом иным бьется сердце в наших людях,
Хотя для сердца воздух тут необычный..."

(А. Сикоровский, Г. Турнал,
фрагм. "Nie przenoњcie nam stolicy do Krakowa")

Доминика Издебска

KOMISJA DLA POLONII W V KADENCJI SENATU RP



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Komisja Emigracji i Polaków za Granicą
BPS\KEPG\044-18/03

Warszawa, dnia 14 października 2003

Szanowna Pani
Ałła Kuźmińska

Prezes Związku Polaków w Armenii „Polonia"
Redaktor Naczelny kwartalnika „Póki my żyjemy"

Szanowna Pani Prezes,

Bardzo dziękuję za przesłany do Komisji egzemplarz pisma „Póki my żyjemy". Z uwagą przeczytałem zawartość kwartalnika wydawanego na wysokim poziomie merytorycznym. Wszystkie informacje i artykuły są bardzo interesujące i dają wyczerpujący obraz życia Polonii ormiańskiej. Życzę całej Redakcji, aby dalsze numery były równie interesujące i obrazowały pracę polonijną w Armenii, pokazywały Wasze życie codzienne, wydarzenia polonijne, prawdę o historii Polaków w tej części świata.

Senat RP będzie pismo wspierać poprzez Fundację „Pomoc Polaków na Wschodzie", a Komisja utrzymywać będzie stały kontakt ze Związkiem Polaków w Armenii „Polonia".

W załączeniu przekazuję – do zamieszczenia w kwartalniku – krótki artykuł o pracy naszej Komisji i dokonaniach Senatu wobec Polonii.

Z poważaniem

Przewodniczący Komisji
Emigracji i Polaków za Granicą
T. Rzemykowski
Tadeusz Rzemykowski

20 października br. minął półmetek obecnej, V kadencji Senatu RP. W ciągu tych dwóch lat Komisja Emigracji i Polaków za Granicą podjęła kilka istotnych inicjatyw i działań skierowanych do Polonii i dla Polonii. Oto one:

- 31 stycznia 2002 r. Senat wniósł do Sejmu projekt ustawy o ustanowieniu 2 maja Dniem Polonii i Polaków za Granicą/**inicjatywa Komisji Emigracji i Polaków za Granicą/.**

- 30 kwietnia 2002 r. w Senacie RP odbyła się debata polonijna, podczas której Senat podjął uchwałę w sprawie polityki państwa polskiego wobec Polonii i Polaków za granicą **/inicjatywa Komisji Emigracji i Polaków za Granicą/;**

- 21 czerwca 2002 r. - Senat podjął uchwałę w sprawie utworzenia Polonijnej Rady Konsultacyjnej przy urzędzie Marszałka Senatu **/inicjatywa Komisji Emigracji i Polaków za Granicą/;**

- 4 lipca 2002 r. Senat podjął uchwałę w sprawie uczczenia 200-lecia urodzin Ignacego Domeyki **/inicjatywa Komisji Emigracji i Polaków z Granicą/;**

- 19 lutego 2003 r. Senat RP podjął uchwałę w sprawie uczczenia wybitnych osiągnięć Ignacego Łukasiewicza, pioniera światowego przemysłu naftowego i gazowniczego **/inicjatywa Komisji Emigracji i Polaków za Granicą/;**

- 10 maja 2003 r. w Senacie RP odbyła się Konferencja Polonii z krajów Unii Europejskiej, na zakończenie której zaprezentowane zostało *Oświadczenie* przedstawicieli organizacji i środowisk polonijnych z krajów Piętnastki, wyrażające TAK Polonii europejskiej dla przystąpienia Polski do UE **/Komisja merytorycznie uczestniczyła w tej Konferencji/;**

- 8 sierpnia 2003 r. Senat RP podjął uchwałę w sprawie uczczenia pamięci wielkiego Polaka Mikołaja Kopernika, jednego z największych uczonych w historii świata **/inicjatywa Komisji Emigracji i Polaków za Granicą/.**

Materialnym wyrazem patronatu i opieki Senatu RP nad Polakami za granicą jest finansowa pomoc kierowana z Senatu do polskich środowisk na świecie. Polonijne środki finansowe w budżecie Kancelarii Senatu na ten cel w roku 2003 to ponad 46 mln zł. W budżecie polonijnym na rok 2004 przewidziano kwotę 50 mln zł.

Głównymi zleceniobiorcami zadań polonijnych są Stowarzyszenie "Wspólnota Polska" oraz Fundacja "Pomoc Polakom na Wschodzie", a także: Fundacja "Oświata Polska za Granicą", Fundacja "SEMPER POLONIA", Fundacja POLONIA, Lubelski Klub Polonijny, Stowarzyszenie Małopolskie Forum Współpracy z Polonią, Parafiada im. św. Józefa Kalasancjusza, Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej Oddział w Mrągowie, Telewizja Polska S.A., Towarzystwo Porozumienia Polsko-Białoruskiego i wiele innych jednostek nie zaliczanych do sektora finansów publicznych, a działających na rzecz Polonii i Polaków za granicą.

Środki polonijne Senatu RP realizowane przez te jednostki przeznaczane są głównie na pomoc oświacie polskiej za granicą, zwłaszcza na Wschodzie, w tym na wspieranie i promocję języka polskiego, na pomoc szkołom polskim i organizacjom polonijnym, także wspieranie ich bazy lokalowej, na ochronę polskiego dziedzictwa kulturowego za granicą, promocję kultury polskiej, mediów polonijnych, na inicjatywy gospodarcze Polaków i Polonii, słowem na wspomaganie polskości we wszystkich jej przejawach, działań służących rozwojowi i umacnianiu środowisk polskich za granicą.

КОМИССИЯ ДЛЯ ПОЛОНИЙ V СРОКА ПОЛНОМОЧИЙ СЕНАТА РП

20 октября прошла половина V срока полномочий Сената РП. В течение этих двух лет Комиссия по Эмиграции и Поляков за рубежом взяла на себя инициативу принятия нескольких существенных актов, относительно Полоний. Вот они:

- 31 января 2002 года Сенат внес в Сейм проект закона об утверждении 2 мая Днём Полоний и Поляков за рубежом **(инициатива Комиссии Эмиграции и Поляков за рубежом);**

- 30 апреля 2002 года в Сенате РП прошла дискуссия, во время которой Сенат принял постановление по вопросу политики польского государства, касающейся Полоний и поляков за рубежом **(инициатива Комиссии Эмиграции и Поляков за рубежом);**

- 21 июня 2002 года Сенат принял постановление по вопросу создания консультативного полонийного Совета при управлении спикера Сената **(инициатива Комиссии Эмиграции и Поляков за рубежом);**

- 4 июля 2002 года Сенат принял постановление о праздновании 200-летия Игнация Домейки **(инициатива Комиссиı Эмиграции и Поляков за рубежом);**

- 19 февраля 2003 года Сенат РП принял постановление, отмечающее выдающиеся достижения Игнация Лукашевича, пер

вопроходца мировой нефтяной и газовой промышленности **(инициатива Комиссии Эмиграции и Поляков за рубежом);**

- 10 мая 2003 года в Сенате РП состоялась конференция Полоний стран Европейского Союза, в завершении которой было представлено Заявление представителей польских организаций и польских общин из 15 стран Евросоюза, выразивших согласие европейских Полоний и полонийной среды на вступление Польши в Евросоюз **(Комиссия приняла существенное участие в этой Конференции);**

- 8 августа 2003 года Сенат РП принял постановление относительно увековечения памяти великого поляка Николая Коперника, одного из самых великих учёных в мировой истории **(инициатива Комиссии Эмиграции и Поляков за рубежом);**

Материальным проявлением опеки Сената РП над поляками за рубежом является финансовая помощь Полониям, направленная в польские общины Сенатом. Финансовые средства в бюджете Канцелярии Сената на эти цели в 2003г. составляют свыше 46 млн. злотых. В полонийном бюджете на 2004г. предусмотрена сумма в размере 50 млн. злотых.

Главными спонсорами осуществления полонийных задач являются объединение "Содружество", фонд "Помощь полякам на Востоке", а также: фонд "Польское просвещение за рубежом" фонд "Semper Polonia", фонд "Полония", Люблинский полонийный клуб, Малопольское общество, "Форум Сотрудничества с Полонией", фонд помощи им. св. Иосифа Каласанциуша, общество почитателей Вильно и Виленской земли (отделение в Мронгове), телевидение Польши А.О., Общество польско-белорусского согласия и много других, не причисленных к сектору общественных финансов, а действующих для Полоний и поляков за рубежом.

Полонийные средства Сената РП, реализованные через эти каналы, предназначены в основном на просветительские работы за рубежом, включая Восток, на поддержание и популяризацию польского языка, на помощь польским школам и полонийным организациям, а также на поддержание их жилищной базы, на защиту польского культурного наследия за рубежом, популяризацию польской культуры, полонийных средств массовой информации, на экономические инициативы поляков и Полонии, словом, на поддержку польскости во всех её проявлениях, деятельности, служащей развитию и укреплению польской среды за рубежом.

ANDRZEJKOWE ZWYCZAJE

Na świętego Andrzeja dziewkom z wróżby nadzieja

29 listopada - wigilia św. Andrzeja, wieczór wróżb, czas uchylania rąbka tajemnicy spowijającej przyszłość.

Czy wyjdę za mąż, jak będzie miał na imię mój wybranek, kim będzie, z której strony nadejdzie - tego wszystkiego można się dowiedzieć z andrzejkowych wróżb.

Obyczaje andrzejkowe pochodzą z przełomu XVI i XVII w. Były popularne nie tylko w Polsce, ale w całej Europie.

Początkowo wróżyły tylko niezamężne dziewczęta, dziś ten wieczór jest zabawą dla wszystkich, niezależnie od płci, stanu cywilnego i wieku.

Chcecie poznać, co was czeka w przyszłości?

Oto kilka przykładów andrzejkowych wróżb:

Lanie wosku - dawniej wosk był bardziej cenny niż obecnie, najlepszy do wróżby zaś był ten ze starych okiennic kościelnych. Przez dziurkę od klucza przelewaj wosk, potem woskową płaskorzeźbę lub jej cień dokładnie oglądaj, a zobaczysz swojego przyszłego partnera lub atrybut jego zawodu.

Sen - przez cały dzień 29 listopada pościj, przed snem pomódl się do św. Andrzeja, a we śnie w nocy z 29 na 30 listopada ukaże ci się twój przyszły wybranek lub jego charakterystyczny znak.

Kartki z imionami - przygotuj dużo karteczek (tekturowych) z imionami chłopców, stań przodem do zapalonej świecy i rzuć za siebie garść karteczek. Ta, która upadanie najbliżej ciebie, to imię twojego ukochanego.

Serce z imionami - na kartce w kształcie serca napisz imiona chłopców. Szpilką nakłuwaj papierowe serce z niezapisanej strony, imię, które przekłujesz jest imieniem twojego przyszłego ukochanego.

Imiona z kalendarza - w ciemnym pokoju otwórz na chybił trafił kalendarz, w ten sposób wywróżysz sobie imię przyszłego wybranka.

Ciasto - upiecz ciasteczka lub bułeczki. Razem z koleżankami dajcie swoje ciastka domowym zwierzętom. Ta dziewczyna, której ciastko zostanie pierwsze zjedzone-pierwsza wyjdzie za mąż, jeżeli ciastko zostanie tylko nadgryzione - czeka ją nieszczęśliwa miłość, rozstanie. Jeżeli zwierzę zostawi ciastko. W kącie - wróży to zostanie starą panną

Kołki w płocie - odlicz od skrajnego kołka w płocie do trzynastu. Tak, jak wygląda trzynasty kołek (jest gruby, chudy, niski, wysoki itp), tak wyglądać będzie twój mąż.

Wróżyć można też z przejeżdżających samochodów lub drzew rosnących przy drodze.

Buty - w grupie kilku osób ściągacie lewego buta i ustawiacie w rządku. Osoba, której but jako pierwszy wyjdzie za próg, pierwsza wyjdzie za mąż.

Jabłko - obierz jabłko tak, aby powstała jak najdłuższa obierka. Rzuć ją na stół za siebie. Z kształtu obierki odczytasz inicjał imienia swojego ukochanego.

Owoce - w rządku ustaw trzy owoce: jabłko, cytrynę i suszoną śliwkę. Z zamkniętymi oczami wybierz jeden z owoców: jabłko oznacza szczęśliwy związek, cytryna - czekanie na partnera jeszcze pewien czas, suszona śliwka - staropanieństwo, storokawalerstwo.

Włos - wyrwij włos z głowy i odlicz na nim kolejne litery alfabetu, litera, która wypadnie na końcu włosa to inicjał imienia lub nazwiska przyszłego partnera.

Talerze i przedmioty - pod każdym z trzech talerzy ukryj przedmioty, które będą oznaczały przyszły los - zawód, małżeństwo, stan majątkowy np.pieniądz - bogactwo, chleb - życie w dostatku, ziemia - śmierć bliskiej osoby, bankructwo, różaniec- pójście do zakonu, obrączka - ślub, kwiatek - staropanieństwo, smoczek - nieślubne dziecko, podarta szmatka - biedę, sól- płacz, itp.

Opracowała Aleksandra Majdzińska



Andrzejki w "Polonii" (tradycyjne "lanie wosku")
Անդրեյկաները Պոլոնիայում (մոմաթափ)

ԱՆՁԵՅԿԱՅԻ ՍՈՎՈՐՈՒՅԹՆԵՐԸ

Նոյեմբերի 29-ը՝ Սուրբ Անջեյի Ճրագալույցը գուշակությունների երեկո է, ապագայի փոքրիկ գաղտնիքների բացահայտման երեկո:

... Արդյո՞ք կամուսնանամ, ի՞նչ անուն կունենա ընտրյալս, ո՞վ կլինի նա, ո՞ր կողմից կգա... Այս ամենի պատասխանը կարելի է ստանալ Անջեյկայի գուշակություններից:

Այդ սովորույթները ծագել են XVI-XVIIդ-դ բեկման ժամանակաշրջանում:Հայտնի էին ոչ միայն Լեհաստանում, այլև ողջ Եվրոպայում:

Սկզբում գուշակություններով զբաղվում էին միայն չամուսնացած աղջիկները, իսկ այսօր այդ երեկոն զվարճանք է բոլորի համար՝ անկախ սեռից, տարիքից ու քաղաքացիական դիրքից:

Ուզու՞մ եք իմանալ, թե ինչ է ձեզ սպասվում ապագայում:

Ահա Անջեյկայի գուշակությունների մի քանի օրինակներ.

Մեղրամոմի թափում - Անցյալում մեղրամոմը ավելի արժեքավոր էր, քան ներկայումս, իսկ գուշակության համար լավագույնը եկեղեցու հին ծածկոցափեղկերից վերցվածն էր: Դռան վրայի բանալու ճեղքից լցրու մեղրամոմը, այնուհետև մանրամասն նայիր մեղրամոմի ձեւը, կտեսնես քո ապագա կողակցին կամ նրա մասնագիտությանը բնորոշ որևէ հատկանիշ:

Երազ - Նոյեմբերի 29-ի ամբողջ օրը ծոմ պահիր: Քնից առաջ աղոթք հղիր Սուրբ Անջեյին և նոյեմբերի 29-ի լույս 30-ի գիշերը երազումդ կհայտնվի քո ապագա ընտրյալը կամ նրան բնորոշող որևէ նշան:

Բացիկներ՝ անուններով - Պատրաստիր ստվարաթղթից բացիկներ տղաների անուններով: Կանգնիր վառվող մոմի դիմաց ու ետ շպրտիր բացիկների կույտը: Քո ապագա ամուսնուդ անունը կլինի քեզ ամենամոտ ընկած բացիկի վրա:

Սիրտ՝ անուններով - Սրտաձև բացիկի վրա գրիր տղաների անուններ: Ասեղով ծակիր թղթե սիրտը չգրոտված կողմից: Այն անունը, որը կծակվի ասեղից, քո ապագա փեսացուիդ անունն է:

Անուններ օրացույցից - Մութ սենյակում բացիր օրացույցը: Այդ ձևով կգուշակես ապագա ընտրյալիդ անունը:

Խմոր - Պատրաստիր թխվածքաբլիթներ: Ընկերուհիների հետ միասին բաժանեք այն ընտանի կենդանիներին: Ամենաառաջինը կամուսնանա այն աղջիկը, որի պատրաստած բլիթը կուտվի ամենից շուտ: Իսկ եթե այն մնա կիսակրծած, դա նշանակում է, որ աղջկան սպասվում է դժբախտ սեր, բաժանում: Եթե կենդանին այն թողել է մի անկյունում, ուրեմն աղջիկը կմնա տանը և չի ամուսնանա:

Ցանկապատ-շրջանակներ - Վերջին շրջանակից հաշվիր մինչև տասներեքը: Ինչպիսին որ լինի 13-րդ շրջանակը (հաստ, բարակ, ցածր, բարձր և այլն), այնպիսի տեսք էլ կունենա քո ապագա ամուսինը:

Գուշակություններ կարելի է անել անցնող ավտոմեքենաների կամ էլ ճանապարհի կողքերին աճող ծառերի վրա:

Կոշիկներ - Խմբից մի քանի հոգի հանեք ձեր ձախ կոշիկը և շարեք իրար ետևից: Ում կոշիկը առաջինը հայտնվի դռնից դուրս, նա էլ շուտ կամուսնանա:

Խնձոր - Խնձորը մաքրելուց ընտրիր ամենաերկար կեղևը և շպրտիր ետ՝ սեղանին: Կեղևի ձևից կգուշակես սիրելիիդ անվան սկզբնատառերը:

Մրգեր - Հերթականությամբ սեղանին դիր երեք միրգ՝ խնձոր, կիտրոն և չոր սալոր: Փակ աչքերով ընտրիր նրանցից մեկը: Խնձորը երջանիկ ամուսնություն է, կիտրոնը - սպասում, չոր սալորը նշանակում է ծերացած օրիորդ կամ չամուսնացած տղամարդ:

Մազ - Գլխիցդ պոկիր մի մազ և նրա վրա հաշվիր այբուբենի տառերը: Ամենավերջին տառը կլինի ապագա ամուսնուդ անվան կամ ազգանվան սկզբնատառը:

Ափսեներ և իրեր - Յուրաքանչյուր ափսեի տակ դիր մի իր, որը կարող է նշանակել մասնագիտություն, ամուսնություն, ունեցվածք: Օրինակ՝ փող -հարստություն, հաց -լիություն, հող - հարազատի մահ, սնանկացում, համրիչ - օրենք, մատանի- հարսանիք, ծաղիկ-պառաված օրիորդ, ծծակ - ապօրինի երեխա, լաթ-աղքատություն, աղ-լաց և այլն:

Պատրաստեց Ալեքսանդրա Մայջինսկան

KARTKA NA ŚWIĘTA

Przed Bożym Narodzeniem wysyłamy kartki świąteczne rodzinie, bliskim, znajomym, przyjaciołom, wszystkim tym, którym chcemy przekazać życzenia jak najlepszych świąt, podzielić się dobrym słowem w ten szczególny bożonarodzeniowy czas.

Komu możemy życzyć?

* życzę (życzymy) Ci, Tobie, Wam, całej rodzinie

Czego możemy życzyć?

* zdrowych, spokojnych, radosnych świąt Bożego Narodzenia
* błogosławieństwa Bożego Dzieciątka na święta i na cały 2004 rok
* bogatego Gwiazdora
* samych szczęśliwych chwil w Nowym Roku
* ciepłych, radosnych świąt
* spełnienia marzeń w Nowym Roku
* dużo prezentów pod choinką
* szczęśliwego Nowego Roku
* zdrowia i wszelkiej pomyślności w Nowym Roku
* smacznego karpia
* najlepszych świąt Bożego Narodzenia

Kto może życzyć?

* Anna z rodziną, z dziećmi, z mężem, Jan z żoną, z bratem, z mamą, tatą, z siostrą, z córką, z synem, z wnukami

Opracowała Aleksandra Majdzińska



POLSKIE BOŻE NARODZENIE

"...Oto zwiastuję wam radość wielką,
która będzie udziałem całego narodu:
dziś w mieście Dawida narodził się
wam Zbawiciel, czyli Mesjasz Pan..."

Ewangelia św. Łukasza 2,10-11



Adwent - (łac. adventus) to czas poprzedzający Boże Narodzenie, trwa cztery niedziele, przy czym pierwsza przypada między 28 XI a 3 XII. Słowo "adwent" oznacza przyjście, oczekiwanie. Jest to czas radosnego pobożnego oczekiwania na narodziny Pana Jezusa. W czasie Adwentu w dni powszednie w kościele katolickim odprawiane są roraty-msze ku czci NMP. Dzieci przychodzą na tę mszę z lampionami.

Opłatek -od niego zaczyna się każda wieczerza wigilijna. Łamiemy się białym opłatkiem - chlebem przekazując sobie życzenia, miłość, pojednanie, przebaczenie, ciepło...

Słowo *opłatek* pochodzi od łacińskiego *oblatum* i oznacza dar ofiarny. Piecze się go z pszennej mąki zmieszanej z wodą. Początkowo zajmowali się tym zakonnicy, a od lat 60-tych XXw. organiści, którzy roznosili po domach wypieczone opłatki.

Opłatek w liturgii kościoła katolickiego pojawił się w XII w. Pieczone są opłatki kolorowe przeznaczone dla zwierząt domowych, które mają przez to dobrze się chować, a w Wigilię o północy przemówić ludzkim głosem.

"(...) w białych płatkach anielskiego chleba
Jakaś wielka tajemnica gości.
Nie wiadomo, czy z ziemi czy z nieba,
A wiadomo, że są chlebem miłości (...)".

Bronisława Ostrowska

Kolęda - słowo pochodzi od łacińskiego *calendac* - określenia pierwszego dnia każdego miesiąca. Początkowo nazywano kolędami pieśni noworoczne, dopiero potem kolędy oznaczały pieśni związane z narodzeniem Pańskim. Według legendy autorem pierwszej kolędy był św. Franciszek z Asyżu. Kolędy są nieodłącznym elementem polskiego Bożego Narodzenia. Śpiewają je wszyscy: i dzieci, i dorośli w domach i kościołach.

Jedna z najstarszych polskich kolęd "Anioł pasterzom mówił" śpiewana jest do dziś.

Wigilia - to wyjątkowy wieczór w wielu polskich domach. Z niecierpliwością wypatrujemy pierwszej gwiazdki - znaku, że można już zasiąść do stołu nakrytego białym obrusem, pod którym położono siano. Na stole opłatek, 12 potraw i dodatkowe nakrycie dla niespodziewanego gościa. Zaczyna gospodarz domu od modlitwy, potem odczytanie fragmentu Biblii i dzielenie się opłatkiem: życzymy sobie zdrowia, pomyślności i miłości, dobra, przebaczamy. Potem, po uroczystej postnej wieczerzy, przychodzi św. Mikołaj, a jeżeli w natłoku zajęć tego wieczoru nie zdąży zajrzeć pod nasz dach osobiście, to znajdujemy podarki pod choinką. Potem wspólne śpiewanie kolęd i o północy idziemy na pasterkę.

ПОЛЬСКОЕ РОЖДЕСТВО ХРИСТОВО

"...Я возвещаю Вам великую радость,
которая будет всем людям: ибо ныне
родился вам в городе Давидовом Спаситель,
Который есть Христос Господь..."

Евангелие от Луки 2,10-11

Адвент - (лат. adventus) - это время, предшествующее Рождеству Христову, которое длится четыре воскресенья, при этом первое приходится на период между 28.XI и 3.XII. Слово "adwent" означает приход, ожидание. Это время радостного набожного ожидания появления на свет Господа нашего Иисуса. Во время адвента в обыденные дни в католическом костёле служат мессу, восхваляющую Пресвятую Деву Марию (так называемые "*roraty*"). Дети приходят на эту мессу с лампадками.



Облатка - С неё начинается каждый Сочельник. Делимся белой облаткой-хлебом, передавая тем самым друг другу добрые пожелания. Слово "облатка" происходит от латинского "oblatum" и означает дар пожертвования. Пекут облатку из пшеничной муки, смешивая её с водой. Вначале этим занимались монахи, а с 60-х годов XXв. - органисты, которые разносили по домам выпеченные облатки.

Облатка в литургии католического костёла появилась в XIIв. Разноцветные облатки были предназначены для домашних животных, которые в полночь Сочельника должны были заговорить человеческими голосами.

"[...] в белых лепестках ангельского хлеба
Какая великая тайна гостит,
Неизвестно с земли ли, с неба...
А известно, что это - хлеб любви[...]"

Бронислава Островска"

Колядки - Слово это происходит от латинского "calendać" - название первого дня каждого месяца. Вначале колядками назывались новогодние песни, а впоследствии - песни, связанные с Рождеством Господним. Согласно легенде, автором первой колядки был Св. Франциск из Ассизи. Колядки являются обязательным элементом польского Рождества. Поют их все: и дети, и взрослые в домах и костёлах. Одна из самых старых польских колядок "Ангел пастушкам говорил" поётся до сих пор.



Wigilia "Polonii" w Erewaniu
Сочельник в ереванской "Полонии"

Сочельник - это неповторимый вечер во многих польских домах. С нетерпением высматриваем первую звездочку-знак, означающий, что уже можно сесть за стол, накрытый белой скатертью, под которой постелено сено. На столе - облатка, 12 блюд и дополнительный прибор для неожиданного гостя. Хозяин дома начинает вечер с молитвы, потом читается фрагмент из Библии и начинается деление облаткой: пожеланием друг другу здоровья, успехов и любви, добра, прощаются друг другу взаимные обиды. После торжественной постной вечери приходит Св. Николай, ну а если он будет очень занят этим вечером и не сможет заглянуть к нам лично, тогда мы найдем подарки под ёлкой. Потом все вместе поём колядки, а в полночь идём на Рождественскую мессу.

Kolędnicy - w święta Bożego Narodzenia i w całym okresie świąteczno - noworocznym chodzą od domu do domu kolędnicy - niosą ze sobą gwiazdę, szopkę, w której narodził się Jezus Chrystus, pokazują przedstawienie dotyczące narodzin Jezusa, śpiewają kolędy, grają na różnych instrumentach, składają życzenia, jak np. na Podlasiu: "Na scęście, na zdrowie, na to Boze Narodzenie, co by się wom darzyło, mnozyło wsyćko Boskie stworzenie".

Kolędowanie albo też chodzenie z szopką jest bardzo żywe w tych regionach Polski, gdzie żywa jest kultura ludowa, szczególnie na wsiach. W miastach kolędowanie ogranicza się do śpiewania kolęd i składania życzeń.

Wśród kolędników można spotkać, w zależności od regionu, juhasów, anioły, Heroda, Dziada, Turonia, Matkę Boską z Dzieciątkiem, Józefa, diabełka, śmierć, pastuszków, woła, osła. Każda gospodyni obdarowuje kolędników jedzeniem, gorzałką słodkościami, choć dziś częściej są to po prostu pieniądze.

Odchodząc kolędnicy odpłacają za szczodrość gospodarzy słowami:"Za kolędę dziękujemy, szczęścia, zdrowia winszujemy na ten Nowy Rok, na ten Nowy Rok".

J. Szynalik Dobrowolski tak pisze o kolędnikach: "Bo kolędnicy to wędrowce-anioły, roznosiciele dobroci i wesela, ludzie najlepszej woli. Kolędy ich zaś pachną siejbą pokoju i szczęścia".



Pierwsza gwiazdka - to znak do rozpoczęcia wieczerzy wigilijnej. Wypatrujemy jej na niebie tuż po zachodzie słońca. Symbolizuje Gwiazdę Betlejemską - zwiastuna narodzin Chrystusa, - która wskazywała drogę do Betlejem Trzem Królom.

Choinka - może być nią świerk, jodła, sosna. W wigilię Bożego Narodzenia przynosi się drzewko do domu, przystraja różnymi ozdobami kupionymi w sklepie lub zrobionymi własnoręcznie zabawkami, łańcuchami, piernikami, wiesza się także słodycze, jabłka, orzechy. Na choince są także lampki elektryczne.

Na czubku choinki zawiesza się gwiazdę - na pamiątkę tej, która wskazywała drogę Trzem Królom. A po wieczerzy wigilijnej znajdujemy pod choinką prezenty.

Zwyczaj ten przywędrował do Polski w XIX w. z Niemiec. Wcześniej domy strojono zielonymi gałązkami zwanymi podłaźniczkami.

Jasełka - to przedstawienie dotyczące narodzin Pana Jezusa. Wystawiane w kościołach, teraz także w szkołach, domach kultury. W jasełkach wszystko dzieje się wokół żłóbka. Na sianie leży Pan Jezus. Są anioły, grające Jezusowi na piszczałkach i trąbach, są pasterze, jest wół i osioł. Do żłóbka przybywają Trzej Królowie niosąc Dzieciątku dary: mirrę, kadzidło i złoto. Samo słowo "jasełka" to po prostu dawna nazwa żłóbka, w którym leżał Pan Jezus.

12 potraw - na wigilijnym stole koniecznie musi być 12 dań na cześć dwunastu Apostołów, wszystkie postne (bezmięsne). Potrawy powinny zawierać wszystkie płody rolne, aby obrodziły w następnym roku. Wskazane jest też skosztować wszystkich dań, żeby nie zabrakło którejś podczas kolejnej wieczerzy wigilijnej.

Колядники. В праздник Рождества и весь празднично- новогодний период ходят по домам колядующие, несут с собою звёздочки, показывают представления, рассказывающие о рождении Иисуса, поют колядки, играют на разных инструментах, поздравляя друг друга, так, как это делают, например, в Полесье.

Колядование или же хождение с вертепом живо в тех регионах Польши, где жива народная культура, особенно в деревнях. В городах колядование ограничено пением коляд и пожеланиями.

Среди колядовщиков можно встретить, в зависимости от региона, пастушков, ангелочков, Ирода, Богоматерь с Младенцем, Иосифа, чёртика, смерть, вола, осла. Каждая хозяйка угощает колядовщиков разными сладостями, хотя теперь дают деньги.

Уходя, колядники платят хозяевам за щедрость следующими словами: "За коляду благодарим, счастья, здоровья желаем на этот Новый год, на этот Новый год".

Ш. Добровольский так пишет о колядовщиках: "Ибо колядовщики - это ангелы - путешественники, которые разносят доброту и веселье, это люди самые добрые. От их колядок веет спокойствием и счастьем."

Первая звёздочка - это знак начала вечери Сочельника. Высматриваем её в небе сразу же после захода солнца. Она символизирует Вифлеемскую звезду - предвестницу рождения Христа, которая показывала дорогу трем королям в Вифлеем.

Ёлочка - это может быть ель, пихта, сосна. В Рождественский Сочельник приносят деревце в дом, украшают разными безделушками и купленными в магазине или же сделанными собственноручно игрушками, гирляндами. Вешают также сладости, пряники, яблоки, орешки, зажигают электрические лампочки.

К верхушке ели прикрепляют звездочку - в память о той, которая указывала путь трем королям. А после Рождественского вечера мы находим под ёлкой подарки.

Этот обычай дошёл до Польши ещё в XIXв. из Германии. Раньше дома наряжали зелеными веточками, и назывались они *podłaźniczkami*.

Вертеп (Рожденственское кукольное представление). Представляется сцена рождения Господа Иисуса. Вертеп ставился в костёлах, а сейчас уже и в школах, домах культуры. В рождественских кукольных представлениях всё происходит вокруг яслей. На сене лежит маленький Иисус, а рядом - ангелы, играющие на дудочках, пастушки, вол и осёл. К яслям подходят трое королей с подарками для Младенца: это мирра, ладан и золото. Само слово *Jasełka* - старое название яслей, в которых лежал Господь Иисус.

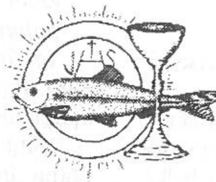


Jasełka w "Polonii"

Рождественнское представление в "Полонии"

12 блюд - на Рождественском столе обязательно должно быть 12 блюд в честь 12 Апостолов (обязательно постные, без мяса). Кушанья эти должны содержать в себе все сельскохозяйственные продукты, для того чтобы в следующем году они все уродились. Желательно отведать все блюда.

Wolne miejsce przy stole - na każdym wigilijnym stole w Polsce jest dodatkowe nakrycie - dla przygodnego gościa, bo "ktokolwiek zajdzie w dom polski w święty wieczór wigilijny, zajmie to miejsce i będzie przyjęty jak brat" (Zbigniew Kossak). Puste nakrycie może być także stawiane dla naszych bliskich, którzy nie mogą świąt spędzić z nami.



Pasterka - 24 grudnia przed północą po kolacji wigilijnej ludzie udają się do kościoła, gdzie o 24^{00} rozpoczyna się pasterka - pierwsze nabożeństwo bożonarodzeniowe. Po raz pierwszy rozbrzmiewa kolęda: "Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi. Wstańcie pasterze Bóg się wam rodzi". Wszyscy radują się, śpiewają kolędy, bo narodził się Zbawiciel. Pasterka otwiera też rok liturgiczny w kościele katolickim.



Św. Mikołaj - przybywa do nas z dalekiej Laponii na saniach zaprzężonych w sześć reniferow. Przynosi prezenty, ale tylko grzecznym dzieciom i dorosłym, niegrzeczni dostają rózgę. Podarki wręcza osobiście 24 grudnia, lecz tych podarków jest tak dużo, że sam nie zdąży wszystkim ich wręczyć, więc prosi o pomoc anioły, albo też spieszy się tak bardzo, że po prostu zostawia prezenty niepostrzeżenie pod choinką.

Św. Mikołaj ma w Polsce 6 grudnia imieniny i w tym dniu też obdarowuje prezentami, wkłada je pod poduszkę, do buta, do skarpetki - ale tylko grzecznym ludziom.

Aleksandra Majdzińska

Свободное место у стола. В Польше на каждом Рожденственском столе есть дополнительный столовый прибор для случайного гостя, ибо "если ктолибо зайдёт в польский дом в Рождественский вечер, то займет это место и будет принят как брат" (Збигнев Коссак). Пустой прибор может быть приготовлен также и для наших близких, тех, кто не может провести с нами этот праздник.

Пастерка (Рождественская месса) - 24 декабря после Рождественского ужина люди идут в костёл, где в 24^{00} начинается Рождественская месса - первое рождественское богослужение. Первый раз раздаюся звуки коляды *"Среди ночной тишины раздается голос: встаньте, пастухи, Бог рождается"*. Все радуются, поют колядки, потому что родился Спаситель. Рождественской мессой начинается литургический год в католическом костёле.

Св. Николай - приезжает к нам из далекой Лапландии на санях, запряженных 6 северными оленями. Привозит подарки, но только послушным детям и взрослым и вручает их 24 декабря, но этих подарков так много, что он сам не успевает лично вручить всем и потому просит ангелочков помочь, и те незаметно оставляют подарки под ёлкой.

6 декабря в Польше именины св. Николая. В этот день также дарят друг другу подарки, пряча их под подушку, в носочек, в ботинок - но только послушным!..

Александра Майджиньска

WIGILIJNE POTRAWY

Na wigilijnym stole leży biały obrus, pod nim siano-na pamiątkę tego, że Pan Jezus leżał na nim w żłobie.

Na środku stołu opłatek, potem nakrycia dla domowników i koniecznie jeszcze jedno, puste nakrycie dla nieoczekiwanego gościa, który może zapukać w nasze drzwi, bo w ten wieczór nikt nie powinien być sam.



Zgodnie z tradycją wigilijną kolacja powinna składać się z 12 potraw, to nawiązanie do 12 apostołów. Zestaw dań może różnić się nieco w zależności od regionu, jednak w całej Polsce na wigilijnych stołach nie zabraknie z pewnością barszczu czerwonego z uszkami, pierogów, smażonego karpia, kompotu z suszu...

Oto kilka przepisów na tradycyjne wigilijne potrawy:

ԾՆՆԴՅԱՆ ՏՈՆԵՐԻ ՈՒՏԵՍՏՆԵՐ

Տոնական սեղանը ծածկված է սպիտակ սփռոցով, իսկ սեղանի տակ չոր խոտ է. խորհրդանիշ, որ Տեր Հիսուսը մսուրքում պառկած է եղել վրան: Սեղանի կենտրոնում դրված է նշխար, սպասք տնեցիների համար և անպայման մեկ դատարկ սպասք անսպասելի հյուրի համար, որը կարող է հանկարծ թակել դուռը, որովհետև այդ երեկո ոչ ոք չպետք է մենակ մնա:

Համաձայն տոնական ավանդույթի, ընթրիքը պիտի բաղկացած լինի 12 կերակրատեսակներից, իբրև հղում 12 Առաքյալներին: Դրանք կարող են տարբեր լինել տարբեր մարզերում, սակայն, իհարկե, ողջ Լեհաստանում տոնական սեղաններին անպայման կդրվի խմորականթիկներով կարմիր բորշչը, կարկանդակը, տապակած ծածանը և չորացրած մրգերից կոմպոտը:

Ահա մի քանի ավանդական բաղադրատոմսեր:

Uszka z grzybami

Ciasto: 25 dkg mąki, 1 jajko, 2 łyżki ciepłej wody, sól.

Farsz: 10 dkg suszonych grzybów, łyżka masła, 3 dkg czerstwej bułki, 1 cebula, 1 jajko, sól, pieprz, łyżka tartej bułki.

Grzyby zalej wrzątkiem, odstaw na godzinę, potem w tej samej wodzie gotuj 20 minut, odcedź. Cebulę posiekaj i podsmaż na maśle. Czerstwą bułkę namocz, odciśnij. Grzyby, cebulę i bułkę zmiel w maszynce. Dodaj tartą bułkę, sól, pieprz, jajko i wymieszaj dokładnie. Farsz jest gotowy.

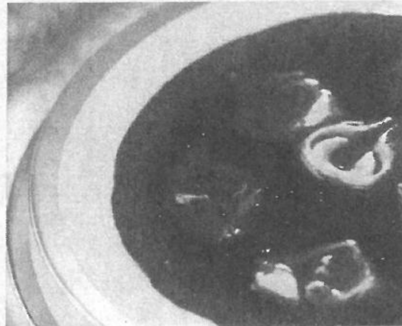
Z mąki , jajka, wody i soli zagnieć ciasto. Rozwałkuj i pokrój na kwadraty. Na kwadrat nałóż farsz, złóż po przekątnej, zlep brzegi. Dwa rogi u podstawy trójkąta zlep.

Do wrzącej lekko osolonej wody wrzuć uszka. Gotuj 3 min. od wypłynięcia.

Barszcz czerwony

Składniki: 6 buraków, 2 marchewki, pietruszka, seler, por, kość, liście laurowe, ziele angielskie, łyżeczka cukru, cytryna lub ocet do zakwaszenia.

Buraki obierz, pokrój w plastry. Marchew, seler, por pokrój na połówki. Z warzyw, liści laurowych, ziela angielskiego, kości ugotuj wywar. Odcedź. Dodaj cukier i cytrynę do smaku.



Kutia

Składniki: 1,5 szklanki pszenicy, 1,5 szklanki maku, 1,5 szklanki mleka, 3 łyżki rodzynków, figi, morele, daktyle-suszone, orzechy, migdały, otarta skórka z cytryny, 3/4 szklanki miodu, aromat migdałowy.

Wypłucz pszenicę, zalej wrzątkiem i odstaw na noc. Następnego dnia gotuj ok. 1 godz. na małym ogniu aż będzie miękka, odcedź.

Mak zalej wrzącym mlekiem na 10 min., odsącz na sitku i 3 razy zmiel w maszynce do mięsa.

Owoce suszone, rodzynki, migdały, orzechy zalej wrzątkiem, po 10 minutach drobno posiekaj. Do pszenicy dodaj mak, miód, owoce, orzechy, migdały, rodzynki, aromat migdałowy, otartą skórkę z cytryny. Wymieszaj i wstaw na godzinę do lodówki.

Pierogi ruskie

Ciasto: 0,5 kg mąki, 1 szklanka ciepłej wody, 1 łyżka oleju.

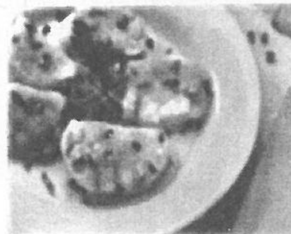
Ze wszystkich składników zagnieć ciasto.

Farsz: 1kg ziemniaków, 2 cebule, kostka (25 dkg) twarogu, sól, pieprz, 1 łyżka masła.

Ziemniaki ugotuj, pognieć, dodaj podsmażoną na maśle cebulę oraz twaróg, sól i pieprz. Dokładnie wymieszaj.

Z ciasta zrób okrągłe i cienkie placki, w środek włóż farsz, sklej brzegi.

Wrzuć pierogi do wrzącej osolonej wody, gotuj przez 3 min. od wypłynięcia. Podawaj ze zrumienionym masłem.



Smażony karp

Składniki: 1,5 kg karpia (sprawionego), 2 jajka, 7 łyżek bułki tartej, ząbek czosnku, 5 łyżek mąki, sok z cytryny, 10 dkg chrzanu, zielenina, olej do smażenia.

Umytego karpia pokrój na porcje, natrzyj solą,, skrop sokiem z cytryny i wstaw na godzinę do lodówki.

Czosnek rozetrzyj z solą i wymieszaj z tartą bułką.

Rybę obtaczaj w mące, potem w jajku, potem w bułce tartej. Smaż z obu stron na złoty kolor. Ułóż na półmisku, przybierz zieleniną i tartym chrzanem.

Opracowała Aleksandra Majdzińska.

Խմորականթիկներ՝ սնկով

Խմոր: 250 գ. ալյուր, 2 գդալ տաք ջուր, աղ

Լցոնք. 100գ չորացրած սունկ, 1 գդալ յուղ կամ կարագ, 30 գ. չոր հաց, 1սոխ, 1 ձու, աղ, պղպեղ, 1 գդալ աղացած պաքսիմատ:

Սնկի վրա եռացրած ջուր լցնել և թողնել 1 ժամ, որից հետո նույն ջրում եփել 20 րոպե: Քամել: Սոխը մանր կտրատել և տապակել: Չոր հացը թրջել, քամել, այնուհետև սնկի ու սոխի հետ միասին աղալ: Վրան ավելացնել աղացած պաքսիմատ, աղ, պղպեղ, ձու: Լավ խառնել: Լցոնքը պատրաստ է:

Ալրից, ձվից, ջրից ու աղից պատրաստել խմոր: Կտրատել փոքրիկ քառակուսիներ: Եռանկյունաձև կպցնել երկու ծայրերը: Եփել ականջականթիկները 3-5 րոպե (ջրի երես բարձրանալուց հետո):

Կարմիր բորշչ

Բաղադրամասեր. ոսկոր, 6 բազուկ, 2 գազար, մաղադանոս, նեխուր, պրաս, դափնետերև, անգլիական խոտ,1 գդալ շաքարավազ, կիտրոն կամ մի քանի կաթիլ քացախ՝ թթվության համար: Բազուկը մաքրել, կտրատել շերտերով: Գազարը, նեխուրը, պրասը բաժանել երկու մասի: Ամբողջը եփել ոսկորի հետ միասին: Պատրաստի արգանակը քամել, վրան ավելացնել շաքարավազ և կիտրոն՝ ըստ ճաշակի:

Հոգեհաց

1.5 բաժակ ցորեն, 1.5 բաժակ խաշխաշ, 1.5 բաժակ կաթ, 3 գդալ չամիչ, թուզ ծիրան, չոր խուրմա, նուշ, ընկույզ, կիտրոնի մանրացրած կեղև, 3/4 բաժակ մեղր:

Մաքրած ցորենը լցնել եռացած ջրի մեջ ու թողնել ամբողջ գիշեր: Հաջորդ օրը եփել մոտավորապես 1 ժամ մարմանդ կրակի վրա, մինչև փափկելը: Քամել: Խաշխաշի վրա լցնել եռացած կաթ և թողնել 10 րոպե, որից հետո քամել ու անցկացնել մսաղացով: Չոր մրգերի վրա լցնել եռացած ջուր: Թողնել 10 րոպ, այնուհետև ամբողջը մանրացնել և ողջ բաղադրամասը ավելացնել ցորենին՝ կիտրոնի աղացած կեղևի հետ միասին: Լավ խառնել և 1ժամ թողնել սառնարանում:

Ռուսական կարկանդակներ

Խմոր. կես կգ.ալյուր, 1 բաժակ տաք ջուր, 1 գդալ բուսական յուղ:

Լցոնք. 1 կգ. կարտոֆիլ, 2 սոխ, 250գ կաթնաշոռ, 1 գդալ բուսական յուղ, աղ, պղպեղ:Կարտոֆիլը եփել, լավ տրորել, ավելացնել վրան կաթնաշոռն ու տապակած սոխը, աղ, պղպեղ: Խմորից պատրաստել գնդիկներ, լցոնել, ամրացնել ծայրերը: Պատրաստի կարկանդակը եփել 3 րոպ. եռացող աղաջրում: Մատուցել կարագով:

Տապակած ծածան

Բաղադրամասեր. 1.5 կգ ծածան (մաքրած), 2 ձու, 7 գդալ աղացած պաքսիմատ. 1 կտոր սխտոր, 5 գդալ ալյուր կիտրոնի հյութ, 100 գ ծովաբողկ, կանաչեղեն, բուսական յուղ:

Ծածանը կտրատել, աղ անել, վրան ցանել կիտրոնի հյութ և 1 ժամ պահել սառնարանում:

Սխտորը տրորել աղի ու պաքսիմատի հետ: Ձուկը թաթախել ալրի, ձվի, իսկ վերջում՝ պաքսիմատի մեջ: Տապակել մինչև ոսկեգույն դառնալը: Պատրաստի ծածանը տեղափոխել սկուտեղի վրա՝ ձևավորելով այն կանաչեղենով ու կտրատած ծովաբողկով:

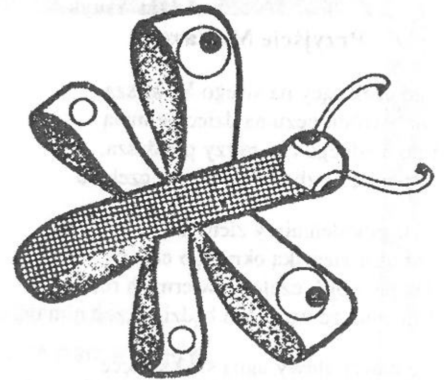
Պատրաստեց Ալեքսանդրա Մայջինսկա

OZDOBY CHOINKOWE

ԱՄԱՆՈՐՅԱ ԶԱՐԴԵՐ

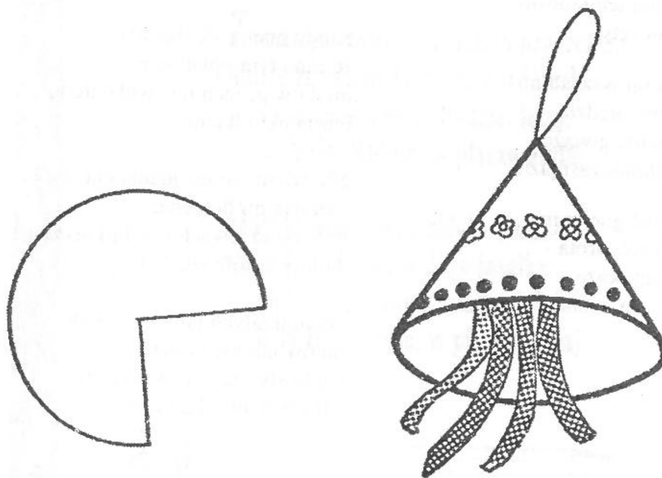
Motylek

Z kolorowego papieru wyciąć dwa paski dłuższe i dwa paski krótsze. Z kawałka podwójnie złożonego kartonu wyciąć odwłok motyla. Paski, przeznaczone na skrzydełka, zagiąć na połowę i skleić. Następnie obydwa skrzydełka wkleić między 2 części odwłoka. Skrzydełka ozdobić kolorowymi oczkami.



Թիթեռնիկ

Գունավոր թղթից կտրել երկու երկար և երկու կարճ շերտեր։ Երկտակ ծալված ստվարաթղթից կտրել թիթեռնիկի փորիկը։ Թևիկների համար նախատեսված թղթի շերտերը նույնպես երկտակ ծալել և սոսնձել։ Այնուհետև թևիկները կպցնել փորիկի երկու կողմերում։ Դրանք կարելի է զարդարել գունավոր կլոր կտրված թղթիկներով։



Wisiorek

Kwadrat kolorowego papieru złożyć na cztery części, a następnie po przekątnych wcisnąć do środka. Uformować daszek, skleić. Wkleić pasek na zawieszkę.

Կազմազարդ

Գունավոր քառակուսի թղթերը ծալել չորս անգամ, հետո միացնել անկյունագծերը և կպցնել թղթի կենտրոնում։

Ձևավորել փոքրիկ հովար և սոսնձել։ Բարակ թղթի շերտից պատրաստել կախիչ և նույնպես սոսնձել կազմազարդին։

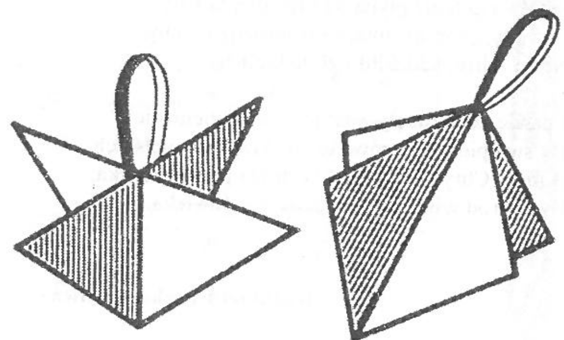
Dzwoneczek

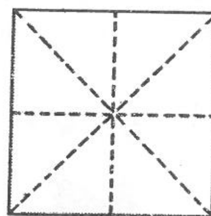
Z połowy koła kolorowego papieru uformować i skleić stożek. Do środka stożka wkleić pociętą bibułkę lub paski papieru (różnokolorowe).

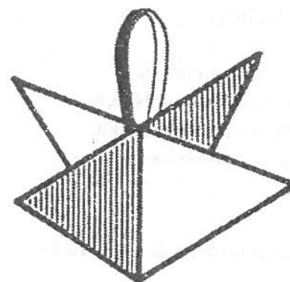
Զանգակ

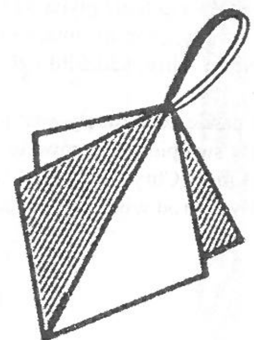
Գունավոր թղթից կտրած շրջանակի կեսից ձևավորել կոն, սոսնձել։

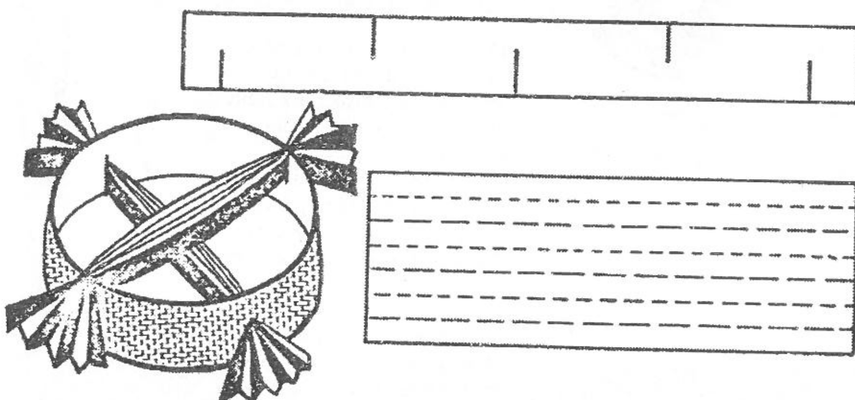
Կենտրոնում կպցնել բարակ գույնզգույն թղթի շերտեր։











Gwiazdka

Wyciąć pasek kartonu (20x2cm), ponacinać na przemian z dwóch stron, końce skleić. Bibułkę kolorową złożyć w harmonijkę i przełożyć przez nacięcia na kole.

Աստղիկ

Կտրել ստվարաթղթի շերտ (20x2սմ),փոխ առ փոխ կտրվածքներ անել երկու կողմերից և ծայրերը կպցնել իրար։ Բարակ գույնզգույն թղթերը ծալել ինչպես հարմոն և տեղադրել շրջանակի վրա։

POEZJA BOŻONARODZENIOWA

Adam Asnyk

Przyjście Mesjasza

Lud czekający na swego Mesjasza
Nie zwrócił oczu na dziecinę małą
I do biednego nie zajrzy poddasza,
Mniema, że zbawcę, którego czekało

Tyle pokoleń,ujrzy ziemia nasza
Od razu ziemską okrytego chwałą,
Jak na wojsk czele niewiernych rozprasza -
Mniema, że wszystko będzie przed nim drżało.

Że nawet głowy ugną się książęce
Zdając mu władzę nad światem... Więc jeśli
Usłyszy, że się narodził w stajence

I że mędrcowie dary mu przynieśli,
Pyta ze śmiechem:"Jak to? ten syn cieśli
Ma rządy świata ująć w swoje ręce?

Jerzy Liebert

Pasterka

Ptaki niby dzwoneczki cieszą się kolędą -
Chrystus nam się narodził i nowe dni będą
Do stajni betlejemskiej aż od brzegów Wisły
Z ptakami smukłe sarny dziwować się przyszły.

Wiewiórka zęby szczerzy i w niebo się patrzy,
Jak dwa gołębie płyną na błękitnej tarczy.
I kwiaty, choć to zima, czas mroźny i cichy,
Niosą mirrę, kadzidło i złote kielichy.

I pawie przyfrunęły z krajów cudzoziemskich,
By swe pióra przyrównać do skrzydeł anielskich.
A mały Chrystus smutny w drzwi patrzy i czeka,
By pośród witających zobaczyć człowieka...

Kazimiera Iłłakowiczówna

* * *

A czy będzie wigilia przygotowana?
A czy obrus nakryją, położą siana?
Czy zastaną gotowy dom biesiadnicy
czarny mak utarty drobno w donicy?

A czy będzie i kutia, jak od lat wielu?
I śliwki, i wielka misa kisielu?
Barszcz jak rubin czerwony, jak woda - czysty?
Szczupak - szary, ogromny i uroczysty?!

Gdy siądziecie na ławie zebrani społem,
czy zostanie nam trochę miejsca za stołem?
Gdy podzieli się kołem cała gromadka,
czy zostanie nam aby okruch opłatka?



Jan Kasprowicz

Przy wigilijnym stole

Przy wigilijnym stole
Łamiąc opłatek święty
Pomnijcie, że dzień ten radosny
W miłości jest poczęty.

Że, jako mówi wam wszystkim
Dawne, odwieczne orędzie,
Z pierwszą na niebie gwiazdą
Bóg w waszym domu zasiądzie.

Sercem Go przyjąć gorącym,
Na ścieżaj otworzyć wrota -
Oto co czynić wam każe
Miłość - największa cnota.

Tadeusz Kubiak

Wieczór wigilijny

Biały obrus lśni na stole
pod obrusem siano.
Płoną świeczki na choince,
co tu przyszła na noc.

Na talerzach kluski z makiem,
karp jak księżyc srebrny.
Zasiadają wokół stołu
dziadek z babcią, krewni.

Już się z sobą podzielili
opłatkiem rodzice,
już złożyli wszyscy wszystkim
moc serdecznych życzeń.

Kiedy mama się dzieliła
ze mną tym opłatkiem,
miała w oczach łzy, widziałem,
otarła ukradkiem.

Nie wiem, co też mama chciała
szepnąć mi do ucha:
bym na drzewach nie darł spodni,
pani w szkole słuchał...

Niedojrzałych jabłek nie jadł,
butów tak nie brudził...
nagle słyszę, mama szepce:
- Bądź dobry dla ludzi.

HAIK CATURJAN- ma 12 lat. Urodził się w Armenii. W wieku 3 lat wyjechał do Polski, gdzie w Zielonej Górze mieszkał 9 lat. Obecnie, wraz z rodziną, wrócił do Armenii. Mieszka w Erewaniu. Uczęszcza na zajęcia z języka polskiego w "Polonii".

Boże Narodzenie

Na fotelu siedzę sobie,
Zaraz goście przyjdą do mnie.
Przyjdzie dziadek,wujek, ciocia,
Kuzynowie, moja babcia.



Już gotowe są potrawy,
Barszcz czerwony i barszcz biały,
Inne zupy są tu także
Od barszczyku nie mniej ważne.

O, już goście do nas przyszli,
O kłopotach nikt nie myśli.
Pierwsza gwiazdka już zabłysła,
Przy stole rodzina siadła.

Teraz opłatkiem się dzielimy,
Moc życzeń sobie życzymy,
Kolędy śpiewać będziemy
Małego Jezusa przypomnimy.

Potem jeść zaczniemy,
Stajenkę z Dzieciątkiem przypomnimy.
A na końcu prezenty będą
Które pod choinką leżą.

LULAJŻE, JEZUNIU

Lulajże, Jezuniu, moja perełko,
lulaj, ulubione me pieścidełko.
Lulajże, Jezuniu, lulajże, lulaj,
a Ty Go, Matulu, w płaczu utulaj.
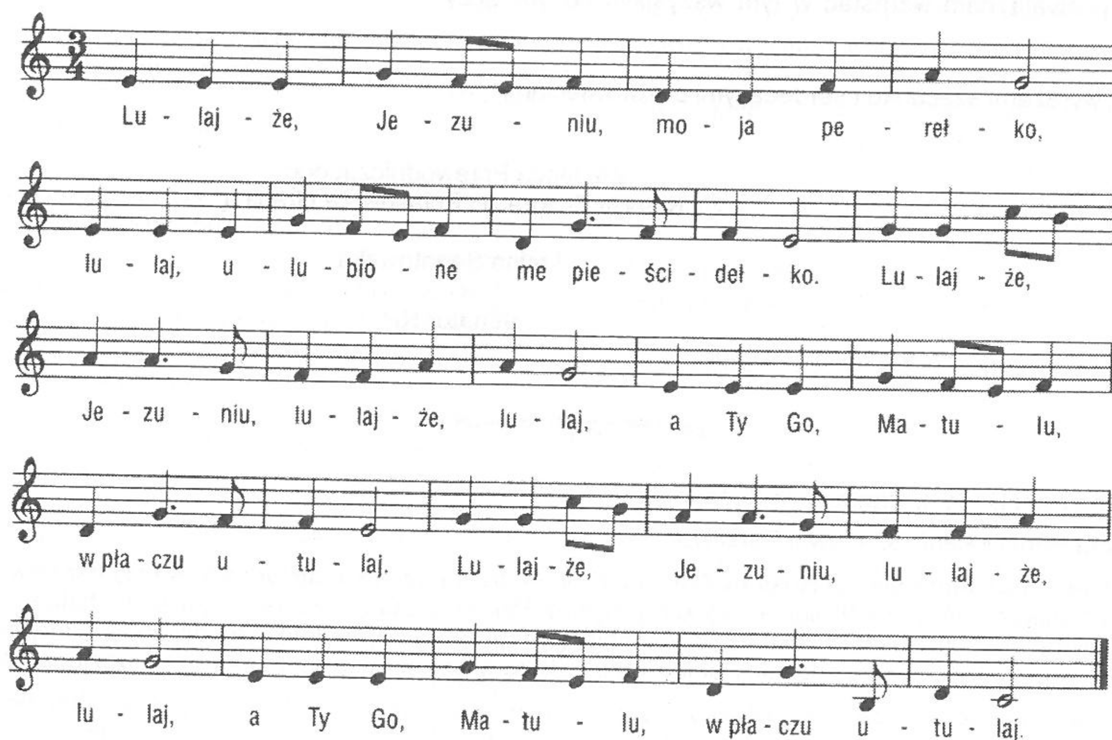
Zamknijże znużone płaczem powieczki,
utulże zemdlone łkaniem wardżeczki.
Lulajże, Jezuniu, lulajże, lulaj,
a Ty Go, Matulu, w płaczu utulaj.

Dam ja Jezusowi z chlebem masełka,
włożę ja kukiełkę w Jego jasełka.
Lulajże, Jezuniu, lulajże, lulaj,
a Ty Go, Matulu, w płaczu utulaj.

Dam ja Ci słodkiego, Jezu, cukierku,
rodzenków, migdałków, co mam w pudełku.
Lulajże, Jezuniu, lulajże, lulaj,
a Ty Go, Matulu, w płaczu utulaj.

Cyt, cyt, cyt, niech zaśnie małe Dzieciątko,
patrz jeno, jak to śpi niby kurczątko.
Lulajże, Jezuniu, lulajże, lulaj,
a Ty Go, Matulu, w płaczu utulaj.

Cyt, cyt, cyt, wszyscy się spać zabierajcie
mojego Dzieciątka nie przebudzajcie.
Lulajże, Jezuniu, lulajże, lulaj,
a Ty Go, Matulu, w płaczu utulaj.





SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Komisja Emigracji i Polaków za Granicą

Pani

Ałła Kuźmińska

Prezes Związku

Polaków w Armenii

„Polonia"

Droga, Kochana Pani Prezes,

Pragnę gorącym sercem podziękować za pamięć, życzenia, za „Póki my żyjemy".

Radość moja z wielkiego osiągnięcia „Polonii", jakim jest wydawanie kwartalnika, jest ogromna. Kwartalnik służy Wam cennymi informacjami, służy nam w Polsce do poznania Was, Waszej działalności, osiągnięć, problemów, trudności, z jakimi na każdym kroku się spotykacie. To poznanie się z pewnością przyczynia się do lepszego dialogu między nami, do bycia razem mimo odległości.

Wiem, że żyjecie skromnie, często biednie (najczęściej), ale macie niezłomne dusze, gorące serca. To pozwala Wam nie tylko trwać, ale i stale rozwijać się, wiedząc, że „póki żyjecie", żyje Polska tam, gdzie jesteście.

Osobiście dużo uczy mnie pięknie wydany kwartalnik. Dziękuję za „Głos spod Araratu". Artykuł ten bardzo malowniczo opisuje Erewań i ludzi pięknych swoją godnością, cierpliwością i tym wszystkim, co pozwala im znosić niesłychanie trudne trwanie. Artykuł „Uczymy się przez całe życie" oddaje to, czym żyjecie, czym żyliście i dawniej, tylko w przytłumieniu, w skrytości ducha. Oddaje Wasz wielki wysiłek odzyskiwania języka polskiego!

Wierzę, że nigdy nie zabraknie Warn sił i odwagi w takim godnym byciu Polakami. Zapewniam, że Wasza wielkość pozwala i nam wzrastać w tym wszystkim, co nas łączy.

Z wyrazami szacunku i serdecznymi pozdrowieniami

Zastępca Przewodniczącego
Komisji Emigracji i Polaków za Granicą

Janina Sagatowska

Senator RP



Szanowna Pani Docent, Prezes Ałła Kuźmińska!

Szanowna Pani Docent, Szanowni Państwo!

Za pośrednictwem Księdza Rektora KUL, ks. Prof. Andrzeja Szóstka, otrzymaliśmy miły nam Kwartalnik Związku Polaków w Armenii "Polonia"': *Póki my żyjemy.* Pismo jest tak ciekawe, że już je dokładnie przeczytałem. Jest ono dla nas również przypomnieniem naszego wspólnego sympozjum, na którym mięliśmy przyjemność również gościć Panią Prezes. Piszę o tym jeszcze dziś z ogromną wdzięcznością.

Ośmielam się zaproponować Państwu przesyłanie nam wprost na nasz adres Kwartalnika. Będzie to dla nas pomocą w dalszej naszej pracy na rzecz Polaków w Armenii. Oto adres: Ks. Edward Walewander

al. Racławickie 14

20-950 Lublin

Niech Pani Prezes wraz z całym zespołem Redakcji przyjmie najlepsze życzenia wraz z wyrazami najwyższego szacunku

Ks. Edward Walewander

Издревле есть у людей мудрые и прекрасные изречения; от них следует нам поучаться...

Красота, грация, внешность, приятный голос облегчают жизненный путь, но не следует переоценивать красоту: не подкрепленная другими достоинствами - она может принести вред.

Корчак

Человек - это загадка, и в основе человечности всегда лежит преклонение перед этой загадкой.

Манн

Наслаждайся и дари наслаждения, не причиняя зла ни себе ни другим - в этом заключается суть нравственности.

Шамфор

Я думаю чувством, а чувствую мыслью.

Унамуно

Рассудок может образоваться без сердца, а сердце - без рассудка: существуют односторонние безрассудные сердца и бессердечные умы.

Гегель

Высота чувств - в прямом соотношении с глубиной мыслей. Сердце и ум - две конечности баланса. Опустите ум в глубину познания - вы поднимете сердце до небес.

Гюго

Совершенный человек обладает силой мышления, силой воли и силой чувства. Сила мышления есть свет познания, сила воли - энергия характера, сила чувства - любовь.

Фейербах

Безнравственность сердца свидетельствует также об ограниченности ума.

Констан

Просвещенный разум облагораживает нравственные чувства: голова должна воспитывать сердце.

Шиллер

Против всего можно устоять, но не против доброты.

Руссо

Доброта и скромность - вот два качества, которые никогда не должны утомлять человека.

Стивенсон

Идеальная красота, самая восхитительная наружность ничего не стоят, если ими никто не восхищается.

Бальзак

Жить - значит действовать.

Франс

Жить дурно, неразумно, невоздержанно - значит не плохо жить, но медленно умирать.

Демокрит

Глубокие мысли - это железные гвозди, вогнанные в ум так, что ничем не вырвать их.

Дидро

Как великолепен человек, если это человек настоящий!

Менандр

Чтобы оценить чье-нибудь качество, надо иметь некоторую долю этого качества и в самом себе.

Шекспир

Собрала Наира Махчанян

Z dawna ludzie mieli mądre i piękne sentencje; na nich należy się uczyć...

Uroda, gracja, wygląd zewnętrzny, przyjemny głos upraszczają drogę życia, ale nie można przeceniać urody. Ona sama może przynieść szkodę, nieumocniona innymi godnościami.

Korczak

Człowiek jest zagadką i w istocie ludzkości zawsze leży uwielbienie tej zagadki.

Mann

Rozkoszuj się i obdarzaj rozkoszą nie wyrządzając zła ani sobie, ani innym - na tym polega istota moralności.

Szamfor

Myślę uczuciem, a czuję myślą.

Unamuno

Rozsądek może tworzyć się bez serca, a serce bez rozsądku: istnieją wyłącznie bezrozsądkowe serca i bezduszne rozumy.

Hegel

Wysokość uczuć jest wprost proporcjonalna do głębokości myśli. Serce i rozum - dwie kończyny bilansu. Jeśli opuścić rozum w głębokość wiedzy - serce wzrośnie do niebios.

Hugo

Doskonały człowiek posiada siłę myślenia, siłę woli i siłę uczucia. Siła myślenia - to jest świat poznania, siła woli - to jest energia charakteru, siła uczucia - to jest miłość.

Fejerbach

Amoralność serca świadczy także o ograniczności rozumu.

Konstan

Oświecony rozum uszlachetnia moralne uczucia: głowa powinna wychowywać serce.

Schiller

Wszystkiemu można się oprzeć, ale nie dobroci.

Russo

Dobroć i skromność - oto dwie cechy, które nigdy nie powinny męczyć człowieka.

Stywenson

Idealna uroda, zachwycająca twarz - nic nie oznaczają, jeśli nikt się nimi nie zachwyca.

Balzak

Żyć - znaczy działać.

Frans

Żyć niedobrze, bezrozumnie, nieumiarkowanie - to nie znaczy żyć źle, ale powolnie umierać.

Demokryt

Głębokie myśli - to są żelazne gwóździe wbijane w rozum tak, że niczym nie można ich wyrwać.

Diderot

Jaką wspaniałością jest człowiek, jeśli jest to człowiek prawdziwy!

Menandr

Żeby oceniać czyjąś zaletę, trzeba mieć część tej zalety w sobie.

Szekspir

Opracowała Naira Machcianian

на 4-ой стр. обложки:
вверху: День Независимости, фото Г. Каргуль
внизу: выступление театра пантомимы "Бесконечный Театральный Остров"

na 4-tej str. okładki
na górze: święto Niepodległości, fot. G.Kargól
na dole: występ teatru pantomimy "Nieskończona Wyspa Teatralna"









